

Protokół Nr XXIX/2020
z obrad sesji Rady Miejskiej Sędziszów
z dnia 27 listopada 2020 roku

Otwarcia obrad sesji zdalnej dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Sędziszów Adam Mysiara. Na podstawie listy obecności stwierdził, iż obecnych jest 15 radnych, sesja jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

Ad. 2

Na sekretarza obrad wyjątkowo ze względu na zdalny sposób obradowania, zaproponował wiceprzewodniczącego RM Dariusza Juszczuka – wyraził zgodę.

Głosowanie

14 głosów – za

1 głos – wstrzymujący się.

Pan Przewodniczący przedstawił wniosek Burmistrza o wycofanie porządku obrad:

1. Uchwały w sprawie ustalenia wysokości procentowej opłaty adiacenckiej.

Głosowanie: 15 głosów ZA, jednogłośnie.

Radny W. Tabor:

Po wczorajszym posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Drogownictwa na Nasz wniosek proponujemy przed pkt. 9 wprowadzenie uchwały, która pozostawia stawki podatku od nieruchomości i rolny na stawkach z 2020 r.

Pan Przewodniczący:

Panie radny proszę zgłosić to jeszcze raz przy podejmowaniu tych uchwał.

Radny R. Dębicki:

Ale zgłasza teraz, Panie Przewodniczący, ma takie prawo.

Pan Przewodniczący:

Dobrze, w taki razie proszę jeszcze raz powtórzyć.

Radny W. Tabor:

Wnoszę o wprowadzenie uchwały, która pozostawia stawki podatku od nieruchomości i rolny na stawkach z 2020 r.

Pozostałe podatki pozostają tak jak jest wskazane w porządku obrad.

Radny J. Wienczek:

Ja chciałem się odnieść do tego wniosku Pana Wiktora. Szanowni Państwo jeżeli zdejmujemy czy pozostawiamy podatki od nieruchomości i rolny na poziomie tego roku 2020, a chcemy utrzymać to co proponowane jest w uchwałach na 2021 r. od transportu, to to jest trochę nie w porządku. Proszę zobaczyć, że w tej chwili firmy, które prowadzą przewozy to one teraz w ogóle nie pracują. Na nich już nie patrzymy? Spójrzmy na całą Gminę. Albo podnosimy, podatek jest po to, aby robić coś w tej Gminie. To nie są duże podwyżki. Ja słyszę, że rząd też chce podnieść podatki, żeby utrzymać, żeby ta gospodarka rozkręciła się w przyszłym roku. Jeżeli mamy tutaj parę procent, ja bym proponował żeby zostawić to. Jeżeli będą tutaj jakieś ciężkie sytuacje wśród rolników, no to myślę, że Burmistrz tutaj się pokłoni. Dziękuję.

Radny W. Tabor:

Ja dałem wniosek Komisji Rolnictwa i Drogownictwa, po wczorajszym głosowaniu Komisji, 3 członków było „za”, 2 było „przeciw”. Każdy niech rozważy to według swojego sumienia, według przemyślenia. Wniosek miał być złożony i jest złożony. Dziękuję.

Radny J. Chmielarski:

Szanowni Państwo, jak najbardziej zgodzę się tu z Panem Wienckiem. Oczywiście, że trzeba uwzględnić podatek od środków transportowych. Jestem za tym, żeby nie podwyżać, nie podnosić. Jasno i wyraźnie Pan Wienczek powiedział, że te firmy nie pracują. Jak nie pracują to nie mają dochodów. Liczę na to, że Rada też zagłosuje za pozostawieniem podatku na przyszły rok. Ja będę miał jeszcze jeden wniosek, ale może jeśli już dyskusja się w tym zakończy to pozwolę sobie Panie Przewodniczący później postawić wniosek formalny.

Radny R. Dębicki:

Panie Przewodniczący, Panie Wiktorze, Panie Janku, bo ja mam taką propozycję. Też oczywiście jestem za tym, że jeżeli zostawiamy stawki podatku na poziomie z zeszłego roku to ja jak najbardziej wszystkie bym zostawił na tym poziomie z 2020 r. Myślę, że Pan ma rację, że to jest wtedy uczciwe. W związku z tym, Panie Wiktorze, do Pana prośba, żeby nie głosować w zasadzie dwa razy na to samo to czy mógłby Pan tak sformułować swój wniosek żeby postawić wszystko, żebyśmy głosowali jeden wniosek, a nie dwa oddzielne.

Radny W. Tabor:

Oczywiście. Czyli do wniosku Komisji Rolnictwa i Drogownictwa dołączamy również podatek od środków transportu.

Radny R. Dębicki:

Dziękuję. Odnosnie jeszcze gospodarki. Tutaj Pan Janek miał okazję się wypowiedzieć na ten temat, więc myślę, że i ja mam taką sposobność. Pozostawienie na poziomie z poprzedniego roku, słyszeliśmy wielokrotnie na sesjach i na różnych spotkaniach, że budżet Gminy jest bezpieczny, stabilny i nic mu nie zagraża, więc myślę, że jeżeli podatki zostaną na tym bezpiecznym i nie zagrożonym poziomie to wszystko będzie dobrze. Także myślę, że tu nie ma czego się bać.

Radny J. Jaworski:

Panie Przewodniczący, Szanowni Radni. Na Komisji Budżetowej obliczaliśmy mniej więcej podatki wrosły, w granicach do 4%. Podatek rolny 1%. Dlatego też jeżeli mamy cokolwiek robić to i inflacja jest w granicach 4-5%, to myślę, że nie są to wcale jakieś duże pieniądze. Wszyscy musimy to jakoś przechodzić i Gmina też musi funkcjonować dalej w związku z tą pandemią. Potrzebne są też pieniądze na to, żeby cokolwiek tu inwestować czy realizować to co mamy zaplanowane na przyszły rok. Jeżeli my będziemy tak podchodzić do tego, że nie podnosimy podatków – nie są to duże podwyżki. Dziękuję.

Radny J. Kubicz:

Proszę Państwa, Drodzy radni, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu to nie jest tak, że te podatki idą gdzieś w kosmos. Te podatki idą na nasze inwestycje. W ciągu ostatnich lat, przynajmniej na moim terenie, jeżeli była jakaś potrzeba to Burmistrz tą potrzebę realizował. Chociażby jeśli chodzi o Klimontówek, o drogę tam, jaka duża inwestycja i ta złotówka, którą daje rolnik, którą daje mieszkaniec jest zamieniana na 10 zł. To jest inwestycja. My powierzamy Burmistrzowi fundusze, pieniądze po to żeby one potem do nas wróciły poprzez place zabaw w Jeżowie, poprzez dbanie o infrastrukturę w Klimontówku, poprzez wsparcie dla OSP w Klimontowie. To są konkretne inwestycje. I normalnie tak naprawdę, można powiedzieć, że mieszkańcy mogą się zebrać i złożyć, ale oni dodatkowych tych 2 czy 3 zł nie pozyskają. Dla mnie jest to czysty populizm. Powierając Gminie te fundusze, te pieniądze, my inwestujemy. Zwłaszcza na wsi, zwłaszcza na tych terenach wiejskich. Radni, którzy podniosą teraz rękę, że te 50 groszy czy 1 zł za ha to jest za dużo, tak naprawdę odbierają tym mieszkańcom możliwość rozwoju. To jest moje zdanie, dziękuję.

Pan Burmistrz:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Odnosząc się do wniosku, złożonego przez Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Drogownictwa, trzeba spojrzeć na całość. Prowizorium budżetowe na 2021 r., które Rada Miejska już otrzymała, oparte jest na wysokości stawek podatkowych takich jakie są przedstawione w propozycjach uchwał. To są drobne regulacje, sięgające od ułamka procenta do 4 %, a realnie po uwzględnieniu wszystkich ulg, zwolnień – tych które Państwo wprowadza i samorząd nie ma nic do tego, to My realnie podnosimy je o około 1,5%. Przy maksymalnych już zmniejszeniach wydatków, bo taki mamy czas bardzo trudny, zmniejszyliśmy wydatki na administrację, na SCK, w OSiR, w Opiece Społecznej. Przy konieczności finansowania przez Nas rozpoczętych już inwestycji, gdzie wszystkie inwestycje to były wieloletnie wnioski, prośby które kierowali do Nas mieszkańcy. Można się spierać o celowości. Nikt mi jeszcze nie pokazał, że to „coś” jest niecelowo zrobione w Naszej Gminie. Przy tej konieczności finansowania, przy tych ubytkach w budżecie, Nasz deficyt zakładany to jest około 5 mln 200 zł. W 2021 r., Szanowni Radni, Szanowni Państwo, następuje znaczący spadek dochodów bieżących zarówno Naszej Gminy, ale jest to tendencja ogólnopolska, przy o wiele większych wydatkach. Jest to praktycznie niezależne od samorządu. Co się na to składa, m.in. ograniczająca luka w finansowaniu oświaty, uczniów mniej, mniej klas, a te nożyce nam się rozchodzą, będzie praktycznie 7mln 200. Jeszcze kilka lat temu było to około 4mln ponad subwencji, co dokładaliśmy do Oświaty. Nikt Nas się nie pyta, skąd My

weźmiemy, żeby normalnie Nasze dzieci w godnych warunków mogły odbywać naukę, żeby można realizować wszystkie te zajęcia z doposażeniem niezbędnym, z remontami, występowaniem po kolejne wnioski, gdzie trzeba udział własny również zapewnić. Ja posługuję się cały czas tą troską o dzieci, o środowiska, o zrównoważony rozwój. To jest taka minimalna propozycja.

Będziemy mieć zmniejszone udziały. W Naszym przypadku jest to około 5%, udziału podatku PIT, który jest dochodem bieżącym. Subwencja wyrównawcza jest mniejsza o około 4%. Weszły ustawowe zwolnienia podatkowe, prawie ćwierć miliona będziemy mieć mniej z infrastruktury kolejowej, energetycznej i w innych przypadkach. Bodajże 3 lata temu Fabryka Kotłów „Sefako” skorzystała z kolejnego prawa, które było wprowadzone. W tym roku skończymy tą nadpłatę, którą mieli, ale będzie o tyle mniej w kolejnych latach, co było do tej pory. To 1,5% to jest takie realne zwiększenie tych dochodów. Bardzo ważną rzeczą, którą każdy Radny powinien wziąć do analizy przed podniesieniem ręki w jedną czy w drugą stronę, to jest to, aby uchwalić budżet musi być zachowana nadwyżka dochodów bieżących nad wydatkami bieżącymi. Przy tych znaczących oszczędnościach, o których mówiłem, ta wielkość z kilku milionów tej nadwyżki operacyjnej : w 2016 r. mieliśmy 5 mln 24 tys. złotych, w 2017 r. mieliśmy 3 mln 400 tys. złotych, w 2018 r. 4 mln 293 tys. złotych, w 2019 r. mieliśmy 9 mln 980 tys. złotych, na 3 kwartały 2020 r. mamy 5 mln 997 tys. złotych. A na 2021 rok, z uwagi na wszystkie te uwarunkowania prawne, które Nas dotyczą, ledwie po tych wszystkich oszczędnościach zebraliśmy nadwyżki operacyjnej, żeby móc przekazać taki budżet, który da się uchwalić, 58 tys. złotych, to jest zupełnie niezależne. Tego też nie można łączyć z inwestycjami. Wydatek inwestycyjny to jest inny wydatek. Do takiej wielkości nam zmalała, to jest zatrważające. Wszystkie stawki podatków proponowane przez Nas są od kilku do kilkudziesięciu procent mniejsze od stawek, które są wskazywane przez Ministra Finansów, czy przez Główny Urząd Statystyczny. Oczywiście my później tracimy na subwencji wyrównawczej.

Jeśli chodzi o podatek rolny. Szanowni Państwo, według mojego głębokiego przekonania, jest najmniejszym obciążeniem w porównaniu do innych kosztów, które ponoszą rolnicy. My mamy swoje uwarunkowania, przy tej ilości rzeczy, które my wykonujemy na terenach wiejskich. Podwyżka 2 zł na rok, od 1 hektara przeliczeniowego, to na jedną ratę daje 0,50 gr. W skali całości to Nam daje kwotę około 700 tys. zł. Gdzie samej nadwyżki operacyjnej jest 58 tys. zł.

Gminy przecież głównie z dochodów własnych, podatków, mogą realizować niezbędne zadania i usługi publiczne na odpowiednim poziomie. Podatki to jest to co możemy później przekładać na to co dajemy ludziom. My nie mamy na tyle subwencji różnego rodzaju, możemy się o projekty starać i staramy się. Tylko podatkami może te rzeczy zaspokajać. Wszystkie Nasze projekty, inwestycje były i są realizowane na wnioski i oczekiwania mieszkańców: świetlice, remizy, rowy, asfalty, oświetlenie, Baza Rekreacyjno-Sportowa. Zrobiliśmy to wszystko, bo ludzie tego oczekują. Teraz to trzeba utrzymywać. Do pozyskiwanych środków trzeba przecież dołożyć 10%, 20%, 30%, niekiedy nawet 50% udziału własnego. I tak przez ostatnie lata robiliśmy.

Szanowna Rado, mamy również obowiązek pomagać bezrobotnym. Bardzo dużo pieniędzy idzie na różnego rodzaju pomoc tym osobom: prace interwencyjne, staże, roboty publiczne. Tak też robimy.

Powinna być to odpowiedzialność całego samorządu, Szanowni Radni, dlatego też bardzo proszę o przyjęcie tych propozycji niewielkich podwyżek podatków na 2021 r. Panie Przewodniczący, ja tutaj bym prosił jeszcze o kilka słów, kilka uwarunkowań Panią Skarbnik.

Dla Nas to jest później funkcjonowania całego roku.

Pan Przewodniczący:

Bardzo proszę Pani Skarbnik.

Pani Skarbnik:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Stawki maksymalne podatku na 2021 r. zostały podwyższone przez Ministerstwo Finansów o 3,9%, w ślad za tym My również proponujemy podwyższyć stawki w Naszej Gminie o podobny wskaźnik. Głównym powodem jest fakt, że prace przy Prowizorium budżetu na 2021 rok sprawiły Nam dużo problemów. Warunkiem uchwalenia budżetu jest to, aby dochody bieżące były wyższe niż wydatki bieżące, a wydatki bieżące to są głównie wynagrodzenia, pochodne od wynagrodzeń, ZUS, fundusz pracy, zakupy bieżące, remonty, remonty dróg, usługi które są zaplanowane w projekcie. W związku ze znacznym wzrostem wydatków bieżących, prosimy Wysoką Radę o akceptację projektów uchwał w sprawie podatków przedłożonych Wysokiej Radzie. Jeśli gospodarstwo domowe, przyjmijmy za średnie mieszkanie czy dom 100 m², zapłaciłoby za cały rok 2 zł więcej, to jest 2 gr na m². To chyba nie będzie zbytnim obciążeniem dla budżetu domowego.

Podam jeszcze przykłady podatku od nieruchomości za mieszkania: Jędrzejów ma 75 gr, Słupia ma 69 gr, Nagłowice mają 70 gr, a u Nas stawka proponowana 59 gr. O czy My mówimy? 2 gr więcej, bo 57 gr było w 2020 r. A teraz jeśli rolnik dopłaci do obecnych stawek 2 zł na 1 hektar przeliczeniowy, to jest 50 gr od hektara na kwartał, na jedną ratę. Czy to będzie dla rolnika dużym obciążeniem? My myślimy, że nie tak dużym.

Ministerstwo Finansów obniżyło Nam subwencję wyrównawczą na 2021 r. o 8%, subwencja oświatowa zwiększona o 4,4%, podczas gdy podwyżki dla oświaty od 1 września 2020 r. wyniosły 6%. A wiemy, że subwencja oświatowa nie wystarcza na wynagrodzenia, więc ta kwota podwyżki nie została Nam zrekompensowana, chociaż przyznawana jest z Ministerstwa ogólnie. Widać wyraźnie, że z własnych środków samorząd musi dołożyć 1,6% na cały 2021 rok. Kolejną obniżoną dla Nas przez Ministerstwo kwotą są udziały w PIT. Na 2021 r. o 5%.

Jeżeli Wysoka Rada nie przychyli się do Naszych propozycji to trzeba będzie korygować wydatki bieżące na 2021 rok o około 750 tys. zł. Dziękuję.

Pan Przewodniczący:

Bardzo dziękuję. Teraz Pan Strzelec, proszę bardzo.

Radny J. Strzelec:

Szanowni Państwo, tutaj rozczulamy się na podatku, jak powiedział Pan Burmistrz, o 50 gr itd. Ale my pierwszą decyzję podjęli, przegłosowaliśmy o opłacie adiacenckiej. Pan Burmistrz poprosił Nas, uświadamiał Nas, to ja się pytam po co była w ogóle wprowadzana taka uchwała? Jeżeli my tutaj mówimy o paru groszach, a tutaj jest 30%. I tutaj się powinniśmy pochylić, bo tutaj są pieniądze, tu jest sytuacja według mnie bardzo nie w porządku, bo jeżeli przekażemy swoją część działki własnemu dziecku i to trzeba będzie wtedy opłacić. To jest dopiero haracz według mnie. Kto to w ogóle wymyślił.

Pan Przewodniczący:

Panie Janku ten projekt uchwały jest wycofany.

Radny J. Strzelec:

Ja rozumiem. Ale my będziemy nad nim jeszcze pracować. On nie zniknął.

Pan Przewodniczący:

Proszę, Pan Konrad Prusek.

Radny K. Prusek:

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzy, Szanowna Rado. Celem samorządu i Rady jest pomoc osobom znajdującym się w trudnej sytuacji bądź pozbawionych dochodów z powodu obostrzeń związanych z pandemią. Dla wielu rolników i przedsiębiorców liczy się każda złotówka. Skutki pandemii odczuwają w mniejszym lub w większym stopniu wszyscy obywatele, więc patrząc na sytuację w rolnictwie, gdzie cena żyta wynosi obecnie równowartość kwoty sprzed 20 lat, a produkty rolne są na niskim poziomie. Wzrost cen żywności idzie w parze z wynagrodzeniem za produkty rolne, przez to produkcja rolna staje się nieopłacalna. W tym roku pandemia dotknęła wszystkie działy Naszej gospodarki. W związku z tym wnioskuję, żeby wysokość podatków pozostawić na tym samym poziomie. Skoro mówicie, że 50 gr to jest niedużo to zostawmy to i tyle. Rolnicy, przedsiębiorcy nie mają urlopów, nie mają wolnego tylko codziennie muszą ciężko pracować i muszą tą złotówkę oglądać dokładnie. A my w czasie pandemii podnosimy. Gmina Nagłowice mają 52 zł podatek rolny, gmina Wodzisław 44 zł – najniższy tutaj w okolicy, gdzie gmina jest typowo wiejska i naprawdę szacunek dla Pana Wójta, że tyle tam robi. Drogi asfaltowe w pola, skąd na to pieniądze bierze, jestem naprawdę pełen podziwu. Bądźmy solidarni z rolnikami i przedsiębiorcami. Dziękuję.

Pan Przewodniczący:

Dziękuję. Pan Chmielarski, proszę.

Radny J. Chmielarski:

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado.

Panie Burmistrzu pragnę Panu przypomnieć, że nie tak dawno, bo w ubiegłej kadencji zabrał mi Pan fundusz sołecki, więc odwołując się do Pana i do Rady motywowałem tym, że tracimy z Urzędu Wojewódzkiego 40% subwencji. Jakoś się Pan wtedy nie przejmował, nie zależało Panu, bo to była Pana decyzja. Straciliśmy wtedy tą subwencję dzięki Panu. Nie dalej jak w ubiegłym roku uchwaliliśmy z funduszu sołeckiego 5000 zł na zmianę studium uwarunkowań. Też Pan nie dał tego, też Pan stracił subwencję, bo Pan tego nie ujął w budżecie.

Następna sprawa, Pan Jakub Kubiec czy Pan Jarosław Jaworski, czy Wy żyjecie z rolnictwa? Wiem, że nie. Pan Jakub ma dużo do powiedzenia o Jeżowie. Pragnę Panu przypomnieć, że kandydował Pan na Radnego z opuszczonego domu (...) ze Słaboszowic.

Radny J. Kubiec:

Panie Chmielarski, nie kandydowałem z opuszczonego domu (...) ze Słaboszowic. Pan jest do informowany, Pan kłamie. Chce Pan znowu spotkać się w Sądzie? Pan jest osobą publiczną i mówi teraz coś co jest nieprawdą.

Radny J. Chmielarski:

Pan Burmistrz tak ładnie Pana reklamował.

Radny J. Kubiec:

Panie Chmielarski proszę wycofać się z tych słów.

Radny J. Chmielarski:

Nie wycofam się, bo to jest fakt.

Radny J. Kubiec:

Panie Chmielarski proszę się wycofać z tego słowa.

Radna B. Wójcik:

Panie Przewodniczący proszę o porządek.

Radny J. Kubiec:

Proszę się wycofać z tego słowa, bo Pan kłamie. Wygrałem z Panem sprawę w Sądzie i wygram jeszcze raz. To jest pomówienie. To jest podle kłamstwo. Nigdy nie kandydowałem z domu (...), gdybym stamtąd kandydował to kandydowałbym ze Słaboszowic, a nie z Klimontowa.

Pan Przewodniczący:

Panie Jakubie ja bardzo proszę, zostawcie ten temat. Nie dajmy się ogłupić niektórym słowom rzucającym, po to żeby nas skłócić. To jest Nam wcale niepotrzebne. Sprawy dotyczą dzisiejszym podjęć uchwał w sprawie uchwał od nieruchomości, od środków transportowych, rolny, opłaty targowej. I bardzo proszę skupić się na tym. Natomiast wyrzucaniu jeden drugiemu jest niepotrzebne. Bardzo proszę konkretnie, krótko odnośnie opłaty.

Radny J. Chmielarski:

Wracając do opłaty podatkowej. W ubiegłym roku podnieśliśmy opłatę podatkową, oczywiście głosowałem przeciwko. Zaczepiają mnie rolnicy: „co wy robicie, wy jesteście mieszkańcami, wy w ogóle dbacie o rolników, itd. skoro podnosicie podatki?”. Niestety zapytał mnie również szwagier (...): „dlaczego podniosłeś podatki?”. Mówię, że z całym szacunkiem, ale ja nie podnosiłem podatków, zwróć uwagę (...) ona głosowała „za”. Następny Pan (...) mam nadzieję, że tym razem Radni Ci, którzy pochodzą z wioski i znają dobrze sytuację rolników – rozumiem Pan Jakub Kubiec, gdzie nie ma pojęcia z rolnictwem to może sobie wymyślać, nie żyje z rolnictwa i nie wie, że tak jak powiedział Pan Prusek, że każda złotówka się liczy. Czy Pan Kubiec wie, że bydło 2 zł staniało?

Pan Przewodniczący:

Szanowni Państwo ja przerywam tą dyskusję.

Radny J. Kubiec:

To wina Gminy Sędziszów, że bydło staniało? Czy polityki rolnej, za którą odpowiedzialny jest rząd Prawa i Sprawiedliwości?

Radny J. Chmielarski:

Powinniśmy dbać o Nasze społeczeństwo, nie Pan, że przybył Pan z Kielc i będzie Pan tutaj Naszym rolnikom po piętach chodził.

Pan Przewodniczący:

Nie wypominajmy sobie kto skąd przyszedł i co robi, bo to jest niepoważne nieeleganckie. Proszę, Pan Dębicki.

Radny R. Dębicki:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Ja mam jeszcze jedną taką ideę odnośnie tego wniosku i tych uchwał. My tak wszyscy mniej więcej wiemy o co chodzi i każdy z Nas co prawda ma troszkę inne pojęcie na ten temat czy to jest dużo czy nie dużo, ale oglądający Nas mieszkańcy Sędziszowa niezbyt sobie zdają sprawę z tego do końca. Troszeczkę płynie taki zwichrowany przekaz małej teoretycznie kwoty, bo jeżeli ja dobrze rozumiem tą uchwałę to dla przykładu mówiąc, takie 2 zł podniesienia podatku rolnego od hektara to dla rolnika, który ma 100 ha to już jest 200 zł. Do tego jeszcze niech ten rolnik ma budynki, gdzie dojdzie mu kolejne 200 zł i 3 samochody kilkuosobowe i

robi się mała kwota 800-1000 zł. To dla niektórych Państwa jest mało. Szczególnie biorąc pod uwagę to co mówił Pan Konrad Prusek, że dzisiaj czasy są ciężkie i być może jeżeli ktoś zarabia z Państwa po 10-15 tys. miesięcznie to dla niego faktycznie te 500 zł może nic nie znaczyć. Natomiast większość rolników nie stoi tak dobrze. Dla nich niestety wydatek rządu kilkuset złotych – nawet 200 zł – przy takiej sytuacji jaką mamy to jest bardzo duże obciążenie. Panie Jakubie, ja muszę to powiedzieć, ale populizm to jest właśnie to co Pan mówi. Z jednej strony próbuje Pan obarczyć odpowiedzialnością rząd, który podnosi podatki tym samym rujnując mieszkańców i poszczególne gminy, a jednocześnie sam Pan chce podnieść podatki i doić tych biednych rolników. Za chwilę będziemy podnosić podatki od wody, od wszystkiego innego. Ja też się zgadzam z tym, że podatki są istotną i niezbędną częścią rozwoju każdej gminy, każdego samorządu, ale tu trzeba podkreślić jedno słowo: „rozwoju”. One nie mogą ratować tego co się przez lata burzyło, tak naprawdę. Teraz te podatki nie stanowią części rozwoju, tylko one muszą, tak jak podkreśliła Pani Skarbnik, załatać to co się nie domyka. I nie ma tu mowy o żadnym rozwoju. Będziemy tak brnąć w to koło i podnosić te nieszczęsne podatki, łątać to co się nie domyka? To trzeba rozróżnić. Dziękuję.

Pan Przewodniczący:

Dziękuję. Pan Burmistrz, proszę.

Pan Burmistrz:

Panie Przewodniczący, tutaj mam obowiązek odnieść się do tego co mówiło kilku Radnych. Przez cały okres współpracy, zupełnie im nie zależy na rozwoju Sędziszowa – tak mogę to określić. To jest działanie polegające na takim zwykłym, prostym i też kłamliwym populizmie, mówieniu rzeczy nieprawdziwych. Odnośnie tego co Pan Dębicki powiedział, czyli my w Gminie burzyliśmy i teraz na to, żeby to wszystko zmartwychwstało to pójdą podatki? Bardzo proszę, Panie Dębicki, rozejrzyj się dookoła, łącznie na osiedlu na którym mieszkasz, co było kilka lat temu, a co jest teraz. Szanowni państwo, przecież wiecie, że budynki w rolnictwie nie są opodatkowane tylko mieszkania. To jest to 2 gr. Proszę nie kłamać w ten sposób. My cały czas staramy się prowadzić bardzo racjonalną, niedotykającą ludzi, my pomagamy tam gdzie jest potrzeba. W szczególności na terenach wiejskich to co osiągniemy do budżetu. Ja wiem, że dla niektórych z Państwa będzie radość, że rozwalony budżet, że trzeba będzie wszystko zmieniać. Nie będziemy go mogli uchwalić i wy się z tego cieszyć, bo to widać na każdym kroku. Przecież Pan Chmielarski, pisząc, że rozwalona współpraca na wsi, KGW wyłączone z funkcjonowania, OSP, pisanie żeby zburzyć właśnie to co wybudowaliśmy. Tą świetlicę żeby oddać z odsetkami. To jest zachowanie społeczne? Oczywiście Pan może powiedzieć, że Pana wybrali, tak, w tej chwili krzyk jest w cenie. Może to jakoś po wyborach w Stanach Zjednoczonych się rozejdzie. Może ta racjonalność, spokój, tworzenie, że jest to jakaś inna wartość niż to co do tej pory.

Odnosząc się do wypowiedzi Pana Konrada Pruska. Ja nie odnoszę do innych gmin. Oczywiście, Pan pracując teraz w Wodzisławiu, może Wójta pod niebo wychwalać. Proszę sobie policzyć ile my do tej pory dróg asfaltowych i wszystkiego innego zrobili po kolei. Ja mówiłem, Pani Skarbnik i jeszcze kilka osób tutaj powtarzało, że te kilka złotych uzbierające się, nie ma takiego podstawowego poczucia odpowiedzialności, że nadwyżka operacyjna wynosi 58 tys. zł. My z podatków mamy te 700 tys. zł. Jak Rada nie przegłosuje to my będziemy musieli - z oświaty już nie weźmiemy bo się już nie da, z Urzędu raczej też nie, chyba że z Promocji - będziemy musieli wziąć z tego na co ludzie najbardziej czekają: z dowożenia kamienia, dróg itd. To proszę wziąć pod uwagę. Nie opowiadać takich rzeczy.

Panie Chmielarski, zabrałem fundusz przez Pana nieodpowiedzialność i nieudacznictwo i interpretację po swojemu przepisów prawa. Nie złożyłeś w terminie wniosku to już nie wracamy do tego. Tylko i wyłącznie przez to. Przeznaczasz jako jedno sołectwo na zmianę studium uwarunkowań 5000 zł. Trzeba mieć trochę wiedzy i pojęcia co trzeba robić jeśli chodzi o to co przeznaczyliście z funduszu sołectkiego. Proponujesz nielogicznie, nieracjonalne, nieprawne rozwiązania i potem chcesz żeby się wszyscy pod tym podpisali. Nie można tak funkcjonować. Dobrze, że jest ta większość racjonalna i tym się może szczycić jako Gmina, bo tak Nas odbierają. Nie sprzeniewierzyliśmy żadnej złotówki, która do tej pory wpłynęła.

Radny R. Dębicki:

Mówi Pan o racjonalności, ale jednocześnie, że budżet się domknie jak tego nie utrzymamy. Mówi Pan, że nie odwołuje się Pan do innych gmin, a cały czas przytacza Nasze miejsce pośród innych gmin.

Pan Burmistrz:

Taka jest rzeczywistość na dzień dzisiejszy, tych uwarunkowań. Ktoś kto się wybiera na Wójta, Burmistrza, Radnego powinien czuć tę odpowiedzialność za wszystkie elementy życia społecznego.

Pan Przewodniczący:

Panie Tabor czy opłata targowa również zawarta jest w tym wniosku?

Radny W. Tabor:

Cały projekt tej uchwały.

Pan Przewodniczący:

Szanowni Państwo. Kto z Państwa Radnych jest za tym, aby przyjąć wniosek Pana Tabora Witka – Przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Drogownictwa? Proszę o podniesienie ręki

Głosowanie:

7 głosów – za.

8 głosów – przeciw.

Pan Przewodniczący:

Wniosek nie przeszedł.

Radny J. Chmielarski:

Składam wniosek formalny o powołanie Komisji ds. odbioru wodociągu w Łowini. Proponowałbym z Klubów Radnych po 1 osobie i niezależny. Rozmawiałem z Prezesem Jarzyńskim i powiedział, że da mi znać kiedy to będzie. Ale chciałem również brać udział w takiej Komisji spośród Radnych. Pan Jarzyński powoła swoją Komisję, dlatego że są przy budowie wodociągu niedociągnięcia, o których już informowałem wielokrotnie Kierownika. Nie chciałbym żebyśmy tutaj stracili z Naszego budżetu jakieś duże pieniądze, więc proponuję w pkt. 11 powołanie tej Komisji w składzie 3-osobowym. Dziękuję.

Radny W. Tabor:

A czy Inspektor Nadzoru Budowlanego jest wyznaczony do tej budowl?

Radny J. Chmielarski:

Musi być. Przy każdej takiej budowl jest Inspektor Nadzoru.

Radny W. Tabor:

To czy jest właściwym powoływanie takiej Komisji? To jest dla mnie pierwsze takie coś, że się powołuje spośród Rady. Nie wiem, może się mylę.

Radny J. Chmielarski:

Obserwowałem pracę teje firmy, więc uważam, że my przeznaczamy na to pieniądze. Skoro powołuje Pan Prezes taką Komisję, bo powoła i chciałbym żebyśmy dodatkowo jako Komisja spośród Radnych przyjrzała się temu, bo są to jednak Nasze pieniądze i z Naszego budżetu idą.

Pani Mecenasa E. Dąbrowska:

Jakie zadania miałyby mieć ta Komisja?

Radny J. Chmielarski:

Komisja ds. odbioru tak jak Komisja Zakładu Usług Komunalnych będzie przy odbiorze czyli będzie sprawdzać wykonanie danej inwestycji, odbiera lub nie odbiera, nakazuje poprawki. To tylko taka formalność sprawdzenia, bo tak jak mówię jest wiele uwag. Wnosiłem Kierownikowi Budowy i nie chciałbym żeby to przeszło w tej formie niezgodnie z projektem. A na to się zanosz, być może, że usuną te usterki.

Pani Mecenasa E. Dąbrowska:

I obawia się Pan, że bez takiej Komisji usterki nie będą usunięte?

Radny J. Chmielarski:

Tak. Tamta Komisja nie będzie wiedzieć o szczegółach, bo to się robi w ziemię.

Pan Przewodniczący:

Szanowni Państwo, wniosek formalny o powołanie tej Komisji ds. odbioru wodociągu w Łowini. Kto jest za przyjęciem takiego wniosku formalnego? Proszę o podniesienie ręki.

Głosowanie:

8 głosów – za.
Wniosek przeszedł.

Ad. 3

Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad wraz ze zmianą:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum.
2. Powołanie sekretarza obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z obrad poprzedniej sesji.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Sędziszowa w okresie międzysesyjnym.
6. Informacja Burmistrza dotycząca oświadczeń majątkowych pracowników oraz kierowników jednostek organizacyjnych zobowiązanych do składania oświadczeń.
7. Informacja Przewodniczącego Rady dotycząca oświadczeń majątkowych Radnych.
8. Sprawozdanie z programu usuwania azbestu.
9. Podjęcie uchwał w sprawie podatków i opłat na 2021 rok:
 - od nieruchomości,
 - od środków transportowych,
 - rolny,
 - opłata targowa.
10. Uchwała w sprawie dopłaty dla taryfowej grupy odbiorców usług wodociągowych z zakresu zbiorowego zaopatrzenia w wodę w okresie od 1 stycznia 2021 roku do 31 grudnia 2021 roku.
11. W sprawie wniosku o powołanie komisji ds. odbioru wodociągu w Łowini.
12. Uchwała w sprawie nadania nazwy ulicy na drodze wewnętrznej położonej w obrębie 0001 Sędziszów.
13. Uchwała w sprawie nadania nazwy ulicy na drodze wewnętrznej położonej w obrębie 0002 Sędziszów.
14. Uchwała w sprawie programu współpracy z organizacjami pożytku publicznego na 2021 rok.
15. Uchwała w sprawie zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Sędziszów na 2020-2030.
16. Uchwała w sprawie zmian w budżecie na 2020 rok.
17. Informacja o sprawozdaniu z wykonania budżetu za I półrocze 2020 roku.
18. Wolne wnioski i dyskusja.
19. Zamknięcie obrad.

Głosowanie:

14 głosów – za.

1 głos – wstrzymał się.

Ad. 4

Pan Przewodniczący:

Czy Państwo Radni wnoszą uwagi do protokołu z poprzedniej sesji?

Brak uwag.

Głosowanie:

14 głosów – za.

1 głos – wstrzymał się.

Radny R. Dębicki:

Czy mogę jedno, krótkie pytanie odnośnie protokołu? Chodzi mi o usprawnienie, drugi raz mamy tą sesję on-line. Dbamy o Nasze bezpieczeństwo i Nasze zdrowie Panie Burmistrzu i to jest bardzo dobra forma. Natomiast średnio jest jak się zapoznać z protokołem, trzeba iść do Gminy żeby się z nim zapoznać, więc ja bym tylko prosił o to, żeby te protokoły były wysyłane do nas na te skrzynki służbowe, które mamy, żeby można było zapoznać się z tym on-line.

Pan Przewodniczący:

Dobrze Panie Radny. Bardzo proszę Panie Burmistrzu o przedstawienie sprawozdania z pracy międzysesyjnej.

Ad. 5

Pan Burmistrz przedstawia sprawozdanie z pracy międzysesyjnej.

Pan Przewodniczący:

Czy są pytania do sprawozdania?

Radny J. Chmielarski:

Czy nie dałoby się skrócić tego przedstawienia o tej realizacji, które uprawia Pan podczas każdej sesji, do dnia kiedy dostajemy materiały na sesję, żebyśmy mogli się zapoznać wcześniej? Żeby nie odbywało się tak jak do tej pory, dosłownie 2 minuty przed sesją otrzymuję takie sprawozdanie. Chciałbym go przeczytać zdecydowanie wcześniej, żebym miał czas. Dziękuję.

Radny J. Strzelec:

Jaki jest procent bezrobocia w Gminie Sędziszów?

Pan Burmistrz:

Jeśli chodzi o pytanie Pana Chmielarskiego:

Dopóki ja będę decydował o tym, tak jak robiłem przez te 18 lat to będę robił tak dalej. My do ostatniej chwili wiele z tych tematów, które przedstawiałem, jest realizowanie i takie mówienie o czymś nieaktualnym, z poślizgiem na kolejnej sesji – robić tego nie będę. Jest możliwość zapoznania się z tym w Urzędzie, ewentualnie przed samą sesją zastanowimy się czy nie wysłać, ale już po stworzeniu. Ja do ostatniego dnia, jeszcze uzupełniamy pewne dane itd.

Radny J. Chmielarski:

Ale może Pan to robić np. do 20, jak dostajemy tydzień wcześniej materiały na sesję. Od 20 do 20, czyli tydzień przed sesją żebyśmy to otrzymywali razem z materiałami. Czyli nic Panu nie zginie, nie ucieknie, bo przełoży Pan na następne sprawozdanie.

Pan Burmistrz:

Będę robił to do ostatniego dnia przed sesją i tak będę przekazywał. Tak robiłem do tej pory.

Radny J. Chmielarski:

To źle Pan robił.

Pan Burmistrz:

W Pana ocenie to ja robię wszystko źle, więc tutaj nie mogę liczyć na żadne dobre słowo. Do tego się już przyzwyczaiłem.

Jeśli chodzi o pytania Pana Radnego Strzelca:

Nie ma wyliczeń bezrobocia w poszczególnych gminach. Jest w skali powiatu wyliczane, chyba 6-7%.

Radny J. Strzelec:

Ja zmierzam Panie Burmistrzu do opieki, miejsca pracy są w Zakładzie, nie będę mówił w którym, tutaj w Sędziszowie. A my dalej pompujemy pieniądze w opiekę. Ktoś tu powinien czuwać nad tym. Dziękuję.

Pan Przewodniczący:

Bardzo proszę Pan Rafał Dębicki.

Radny R. Dębicki:

Panie Burmistrzu, ja w doniesieniu do całości tego sprawozdania, do tego co mówił Pan Chmielarski i Pan. W tej chwili jest niewygodna sytuacja, Panie Burmistrzu, bo Ci, którzy idą do Urzędu w jakiś sposób mają przed nosem to co Pan mówi, a my nie mamy żadnej szansy. Pan mówi, jakość tego jest różna, nawet jak czegoś nie usłyszymy to niestosowanie jest Panu przerywać za każdym razem, a informacji nie mamy. Jeżeli Pan by mógł to mimo wszystko, aż do tak ostatniej chwili robione, żeby rano nie wysłać bądź tak jak WPF, który jest również istotny jak Pana sprawozdanie, otrzymaliśmy wczoraj o godzinie 15:00.

Pan Burmistrz:

Będziemy się starali wysłać na Wasze skrzynki, jeśli będę miał przygotowane dzień wcześniej. Nie będzie uzupełnień to będziemy wysłać dzień przed sesją, albo tego dnia z samego rana.

Radny J. Chmielarski:

A czy nie możemy otrzymać go z porządkiem obrad?

Pan Burmistrz:

Nie.

Pan Przewodniczący:

Szanowni Państwo, odpowiadane już jest na to pytanie kilkakrotnie. Proszę teraz Pan Andrzej Stępień.

Radny A. Stępień:

Panie Burmistrzu ja chciałem zapytać o ten remont drogi gminnej Boleścice. Czy ten remont będzie przez całe Boleścice, te wszystkie dróżki? Czy ta droga co idzie do Zapusty to też?

Pan Burmistrz:

Jeśli chodzi o ten remont z Funduszu dróg samorządowych, co są 2 mosty to będzie odcinek przez Boleścice. Od mostu w tamtą stronę, ale głównie odcinek aż do przejazdu kolejowego przez Boleścice. W ramach tego zadania. Podobnie będzie część wykonane objazdów takich od mostów w Pawłowicach, przy tej drodze w Pawłowicach. Natomiast jeśli o Zapustę to będzie robione przez to co zgłosiliśmy, co jest z Funduszu dróg popowodziowych, zostało zakwalifikowane przez wieś na Naszym terenie. Ta jedna droga składa się z dwóch; z drogi gminnej przez wieś – ta od Grązowa i cały ten dół do pewnego miejsca jest drogą powiatową. My będziemy robić to co na Naszym terenie.

Pan Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. Proszę Pan Jaros.

Radny P. Jaros:

Również chciałem zwrócić uwagę na to co mówił mój przedmówca Pan Radny Rafał Dębicki. Będziemy Panie Burmistrzu naciskać cały czas. 24 godziny przed sesją, mamy teraz założone skrzynki jako Radni. Bardzo proszę o przesłanie sprawozdania z okresu międzysesyjnego każdemu Radnemu. Dziękuję bardzo.

Pan Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. Odnośnie sprawozdania nie widzę więcej pytań.

Przechodzimy Panie Burmistrzu do punktu następnego, czyli informacji Burmistrza dotycząca oświadczeń majątkowych pracowników oraz kierowników jednostek organizacyjnych.

Ad. 6

Pan Burmistrz:

Przedstawia analizę oświadczeń majątkowych.

Ad. 7

Pan Przewodniczący:

Przedstawia analizę oświadczeń majątkowych Radnych.

Ad. 8

Sprawozdanie z programu usuwania azbestu.

Pan Przewodniczący zapytał czy są pytanie do tego sprawozdania?

Brak pytań.

Ad. 9

Pan Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.

Radna B. Wójcik:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Pełniąc funkcje Radnej Rady Miejskiej w Sędziszowie, nie zgadzam się ze słowami Pana Burmistrza, cytuję: „cieszyć się z rozwalenia budżetu”. Nie, Panie Burmistrzu, nie cieszymy się z rozwalenia budżetu. To nie My rozwalamy budżet. To nie My wprowadzamy niezgodę w Radzie. To nie My rozwalamy Radę. Gdy słuchałam Państwa Radnych to nie wierzyłam w to co słyszę. Dla większości Radnych proponowana podwyżka podatku jest mała, nieznaczająca, ale Szanowni Radni to nie o Nas tylko chodzi. Nie możemy zapominać o mieszkańcach, którym w tym czasie jest naprawdę ciężko. Każdy ma inne wydatki, jest coraz więcej osób samotnych, schorowanych, dla których te 4% jest bardzo wiele. Panie Burmistrzu proszę skończyć z wypowiedzianiem słów, zdań, cytuję: „chcecie rozwalać budżet, nie zależy Wam na rozwoju Sędziszowa. Dobrze, że są Radni, którzy mnie wspierają, pomagają”.

Panie Burmistrzu, we wrześniu cała Rada spotkała się. Na tym spotkaniu zgłaszaliśmy chęć pracy nad budżetem na 2021 r. Nikt tego nie potraktował poważnie. Czyli nie chce Pan pracować z całą Radą. Uważa Pan, że jak Pan ma większość to Panu już to wystarczy, gratuluję. Dziękuję, to wszystko.

Pan Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. Panie Burmistrzu będzie Pan się odnosił? Proszę bardzo.

Pan Burmistrz:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado do tych słów Pani Radnej Wójcik. Doprecyzuję moje stwierdzenie. W dotychczasowych zachowaniach Państwa części Radnych, przez wszystkie lata, myślę, że swoim postępowaniem dążyłem do tego żeby współpraca, Nam się współpracuje inaczej, bo Państwo przyjdą, pójdą do swoich obowiązków domowych itd. My tu na co dzień pracujemy i dla Nas byłoby znakomitym komfortem psychicznym, jeśli ta współpraca z częścią wyglądała inaczej. Ale Pani Radna Bożeno, dużo współpracy, ile skarg podpisałaś na różne działania, na tworzenie infrastruktury, która służyła Radzie. Oskarżeń, tych niesłusznych, niesprawdzonych, niepopartych niczym.

Radna B. Wójcik:

Panie Burmistrzu to nie były oskarżenia tylko do sprawdzenia, bo miałam wątpliwości.

Pan Burmistrz:

Ile Nam czasu zabrano, nie tędy droga do rozumienia, do sprawdzenia.

Radna B. Wójcik:

Oczywiście Panie Burmistrzu, we wrześniu na każdym spotkaniu oczernia Pan część Radnych. Niech Pan to zakończy. Pan manipuluje całą Radą i społeczeństwem w Gminie Sędziszów. Ja bardzo Pana proszę o zaprzestanie takich praktyk.

Pan Burmistrz:

Proszę Panią, proszę podać mi jedno takie słowo, które mówię nieprawdziwe. Może nie dzisiaj, nie w takiej konwencji, tylko na innym możliwym spotkaniu, w grupie, najlepiej w całości, żeby moje jakiegokolwiek wypowiedziane słowo było niezgodne z rzeczywistością, z faktami, z nieprawdą. Proszę się przygotować i mi to powiedzieć.

Radna B. Wójcik:

Powiem, powiem.

Pan Burmistrz:

Ja jestem przekonany, z części Waszego zachowania, że z jakiego sukcesu macie Państwo satysfakcję, radość? Gdzie jest jakiegokolwiek dobre słowo z tych ciężko wypracowanych sukcesów? Nie tylko My, bo My jesteśmy częścią wybraną na dany czas przez ludzi, żeby tym zarządzać. Tylko jako cała wspólnota. Przecież na to mieszkańcy pracują, organizacje społeczne, zakłady pracy, instytucje. Wszyscy na to pracujemy. Ale tu jest tylko czekanie. Pani mówi, że coraz więcej osób samotnych, schorowanych i te 4% - te grosze to jest złotówka do całości. Jak macie 50-metrowe mieszkanie to jest 50 gr w skali roku, to jest dużo?

Radna B. Wójcik:

Panie Burmistrzu, to nie tylko jest podatek. Mieszkańcy mają wiele innych opłat. Proszę wziąć w całości to pod uwagę.

Pan Przewodniczący:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze w sprawie projektu tej uchwały? Nie widzę.

Poddał uchwałę pod głosowanie.

8 głosów – za

6 głosów – przeciw

1 głos – wstrzymujący się

Radny R. Dębicki:

Proszę o zanotowanie w protokole z sesji: „Radny Rafał Dębicki był przeciwny podnoszeniu podatku w Gminie Sędziszów”.

Radny P. Jaros:

Proszę również o zanotowanie w protokole: „Radny Piotr Jaros był przeciwny podnoszeniu podatku w Gminie Sędziszów”.

Radny J. Chmielarski:

Proszę o zanotowanie w protokole: „Radny Jarosław Chmielarski głosował przeciwko podwyżce podatku od nieruchomości”.

Pani Mecenas:

Proszę Państwa, ja mam jedną sugestię. W każdym protokole, pod każdą uchwałą jest lista imiennie głosujących Radnych: kto był za uchwałą, kto był przeciwny i kto się wstrzymał od głosu. Te uwagi tutaj Państwa może wynikają z nieznamomości nomenklatury jaka jest w protokole, ale to w protokole jest każdorazowo odnotowywane.

Radny J. Chmielarski:

My chcemy, żeby tak było.

Radny R. Dębicki:

Pani Mecenas, Rada chce żeby były takie zapisy w protokole i ma prawo zwrócić się z tym. Natomiast to o czym Pani mówi jest jak najbardziej prawda. Pani Mecenas, Radny ma prawo zwrócić się do Przewodniczącego o zapisanie jego zdania w protokole. Nic nie zabrania, żadne prawo nie zabrania takiego zdania w protokole.

Pani Mecenas:

Ale ja nie mówię, że zabrania. Ja tylko informuję Państwa.

Radny R. Dębicki:

Proszę Nam nie wtykać jakiegokolwiek niewiedzy. Przede wszystkim zaproszeni goście to wypadałoby, żeby odzywali się na równie z Radnymi, prosząc o głos.

Pan Przewodniczący:

Dziękuję bardzo za informację.

Radny P. Jaros:

Nie wiem czy po głosowaniu takiej uchwały niezasadne byłoby odczytanie z imienia i nazwiska każdego Radnego jak oddał swój głos. Myślę, że to załatwiło by całkowicie sprawę, ponieważ nie ma tutaj wyświetlonej tablicy kto jak głosuje. Dziękuję bardzo.

Radny J. Kubiec:

Ja bym chciał, żeby również było w protokole, że „Radny Jakub Kubiec głosował za dalszym rozwojem Gminy Sędziszów i przede wszystkim rozwojem terenów wiejskich”.

Pan Przewodniczący:

Szanowni Państwo jest to wszystko w protokole.

Radna B. Wójcik:

My też jesteśmy za rozwojem.

Radny J. Chmielarski:

Myśmy nie głosowali za rozwojem Gminy tylko za podniesieniem podatku od nieruchomości Panie Kubiec.

Pan Przewodniczący:

Panie Chmielarski nie udzieliłem Panu głosu.

Pan Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych.

Pan Przewodniczący:

Proszę Panie Chmielarski.

Radny J. Chmielarski:

Szanowna Rado, Panie Przewodniczący nie może podnosić podatku Naszym przedsiębiorcom. Sami dobrze wiecie, że jest pandemia, że mają wiele różnych problemów. My teraz nagle podnosimy im podatek. To jest bardzo nierozsądne ze strony Rady. My jako Radni powinniśmy słuchać głosu społeczeństwa. Wiem z doświadczenia, że wielu Radnych nie robi tego, bo on już uważa, że jak jest Radnym to może wszystko. My mamy słuchać głosu społeczeństwa, mamy im pomóc. Oczywiście, że mamy rozwój Gminy, ale jak Nas wielokrotnie Pan Burmistrz zapewniał, że budżet jest stabilny, że wszystko jest ok, a skąd się nagle bierze. Przedsiębiorcy, gdzie sam Pan Wienczek mówił, gdzie w ogóle nie działają, teraz podnosić podatek? To jest bardzo nieuczciwe.

Pan Przewodniczący:

Szanowni Państwo mamy w ustawie zapisane dokładnie, to że każdy Radny kontaktuje się z mieszkańcami – ja również się kontaktuję – i wiele tu nieprawdy padło z ust Pana Chmielarskiego. Z wieloma rolnikami rozmawiałem i nie jest taki straszny diabeł jak go malują jeżeli chodzi o podatek

rolny, o podatek transportowy i w ogóle podatki wszystkie. Także bym prosił, jeżeli tylko można, naprawdę mówić tylko prawdę i nic więcej.

Radny J. Wienczek:

Szanowni Państwo proszę nie manipulować moimi wypowiedziami. Ja powiedziałem jasno, że jeżeli Komisja Rolnictwa zgłasza taki wniosek o pozostaniu to powinni Ci ludzie z tej Komisji zastanowić się też nad innymi podatkami. Natomiast ja jestem za tym, żeby rozwijać Gminę, rozwijać miasto i podatki niestety w takiej formie muszą być. Musimy mieć swoje środki, żeby pozyskiwać unijne pieniądze, unijne środki. Dziękuję.

Pan Przewodniczący:

Dziękuję bardzo.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych.

8 głosów – za

6 głosów – przeciw

1 głos – wstrzymujący się.

Pan Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do ustalenia podatku rolnego.

Było już wiele mówione na ten temat dzisiaj.

Radny R. Dębicki:

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący mam pytanie odnośnie uzasadnienia uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do ustalenia podatku rolnego. Mianowicie w uzasadnieniu podana jest podstawa naliczenia podatku. Prosiłbym o informację, na podstawie jakich obliczeń ustalono taką kwotę a nie inną? Czemu 55, a nie np. 56? Co było podstawą naliczenia tej kwoty? Jakie kalkulacje?

Pan Burmistrz:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, mimo ogromnych potrzeb, mimo tego, że My chcemy m.in. pomagać tym, którzy naprawdę znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji, nie mogą sobie sami pomóc. Bardzo trudna sytuacja jest w rolnictwie, ale jak ktoś ma powiedzmy 100 ha to 200 zł w skali roku takie solidaryzmu, podzielenia się, że może mieć wywieziony kamień w kolejnych miejscach albo jeszcze inne rzeczy zrobione to to naprawdę nie jest wielka kwota. Stąd, po dyskusji wewnętrznej jest propozycja, aby to było tylko 1,4%, a żeby to nie dotyczyło ludzi, a Nas budżetowo przy tych uwarunkowaniach, które już tyle razy podnosiłem, ratowałem, żeby ten budżet mógł być uchwalony na 2021 r.

Radny R. Dębicki:

Przepraszam, że wejść w słowo, ale nie odpowiedział mi Pan na moje pytanie, bo mówi Pan o złej sytuacji i w ogóle, o kamieniu. Natomiast ja zadałem inne pytanie. Wspomniał Pan coś o konsultacji wewnętrznej. Między kim a kim była ta dyskusja prowadzona?

Pan Burmistrz:

To jest najmniejsza podwyżka jaka może być. Daliśmy ją do zaopiniowania, o czym nie mówiliśmy, do Świętokrzyskiej Izby. My obniżamy od stawki określonej przez Główny Urząd Statystyczny. My obniżamy o kilka złotych tą stawkę.

Radny R. Dębicki:

Ale ja pytałem między kim a kim była ta dyskusja dotycząca kalkulacji? A Pan mi odpowiada całkowicie na inny temat.

Pan Burmistrz:

Tu nie ma kalkulacji do tego.

Radny R. Dębicki:

Przecież tak Pan powiedział przed chwilą.

Pan Burmistrz:

Jeśli tak powiedziałem, że kalkulacja to przepraszam, bo tutaj nie można nic kalkulować. W tym roku zaproponowaliśmy jak najmniejsze zwiększenia, bo wszystko idzie do góry, a dochody bieżące znakomicie maleją. To jest moja propozycja do Państwa, jak najniższa możliwa.

Radny R. Dębicki:

Czyli to jest tylko i wyłącznie Pana propozycja na podstawie Pana kalkulacji. Dziękuję za odpowiedź.

Radny J. Chmielarski:

Szanowni Państwo zupełnie się nie zgodzę z wypowiedziami Pana Burmistrza. Parę lat temu miałem podatek poniżej 5000 zł, w tej chwili Pan Burmistrz każdego roku podnosi. Obecnie już płacę 6500 zł, czyli kwartalnie wychodzi nie 200 zł, a jeszcze mi Pan chce podnieść o 200 zł? Czyli mam już 1500 zł, czyli rocznie razy cztery daje mi ponad 6000 zł. W tej chwili chce mi Pan podnieść jeszcze o ponad 400 zł. Ale nie o to chodzi Szanowni Państwo. To grosze, tak, tylko taka sytuacja, jak Pan Burmistrz powiedział uprawiam 200ha ziemi. Miałem jednego roku 160 ha kukurydzy, gdzie z przyczyn niezależnych ode mnie, nie ja tylko susza. Posiadam protokół sporządzony, mogę Panu udowodnić.

Pan Przewodniczący:

Panie Chmielarski to są indywidualne sprawy. Jak wiadomo, że Pan kłamie we wszystkim co Pan mówi, więc nie Pan nie musi udowadniać.

Radny J. Chmielarski:

Mam protokół posuszowy, gdzie komisja stwierdziła stratę 380 tys. w moim gospodarstwie. W rzeczywistości było 600 tys. straty. Pan dobrze o tym nie wie. Pan Mysiara nawet nie chce słuchać.

Pan Przewodniczący:

Bo Pan cały czas mówi nieprawdę. I ta nieprawda przeradza się już w takie kłamstwa, że aż ciężki wstyd.

Radny J. Chmielarski:

Następna sprawa. Dwa lata temu. Komisja stwierdziła, że straty w moim gospodarstwie 124 tys. Oczywiście otrzymałem je z Agencji Restrukturyzacji wspólnie z synem 24 tys. Brakuje mi 100 tys. Czy Pan Burmistrz dołoży mi? Skąd mam wziąć na ten podatek? Proszę mi powiedzieć. Wielu rolników jest w tej samej sytuacji, spowodowanej w większości przypadków aurą pogodową, czyli tutaj suszą. Mamy na to protokoły. Nie możemy podnosić rolnikom podatków, bo rolnicy są w trudnej sytuacji.

Pan Burmistrz:

Podatek rolny, proszę sobie policzyć wszystkie inne koszty, które rolnik musi mieć w gospodarstwie. Podatek rolny jest jednym z najmniejszych obciążeń rolniczych, a jedynym obciążeniem, które zostaje w Gminie, które nie idzie za zapłatę za prąd itd. To wszystko to co Pan zgłasza na sesjach, z tych pieniędzy z podatku może być finansowana. Ja bym chciał, tak powiem prywatnie, płacić największe podatki tylko żebym miał takie możliwości. Też bym chciał mieć 200ha pola, pewnie tak bym sobie wszystko układał, że nawet nie zwróciłbym uwagi na te 200 zł. Ale tego nie mam. Jestem tu gdzie jestem.

Radny J. Chmielarski:

Panie Burmistrzu, pragnę panu przypomnieć, że Pan był szefem w gospodarstwie rolnym w Krzelowie i do czego Pan doprowadził? Pan nie potrafił pola obsiać.

Pan Przewodniczący:

Przepraszam Państwa, przerywam te głupstwa, które Pan Chmielarski opowiada.

Proszę wyłączyć mikrofon Panu Chmielarskiemu.

Panie Burmistrzu nie może tak być, żeby takie głupstwa były mówione, bzdury rzucane.

Radny J. Kubiec:

Ja też nie jestem zwolennikiem wysokich podatków dla takich osób jak rolnicy, jak pracownicy, właściciele lokali w takich miejscach jak Sędziszów i rejony na około. Są to osoby, które realnie budują tą gospodarkę, ale dlaczego zagłosowałem realnie i zagłosuję za tą niewielką podwyżką tych podatków? Dlatego, że jestem przekonany, że i radni i mieszkańcy dopilnują, żeby każda złotówka, która idzie z ich pieniędzy, tutaj w Naszej Gminie była dobrze wydana. A dzięki temu, że PGE nie musi płacić już takich podatków do Gminy, że wielkie firmy państwowe takie jak PKP nie muszą płacić u Nas podatku to to były duże przychody, których obecnie nie ma. My troszeczkę dokładamy do tego co Nam zabiera Warszawa. To jest moja perspektywa, można się z tym nie zgadzać. I tak jak mówił Pan Rafał, Pan Piotr. Po to jest Rada żeby się kłócić, dyskutować, a nie po to żeby się całować, nie powiem gdzie. Pani Bożena też potrafi powiedzieć coś dosadnie, ale potrzebnie. Ale jeden z Radnych zdecydowanie przekracza granice dyskusji, o czym będę chciał jeszcze na końcu powiedzieć.

Radny R. Dębicki:

Panie Burmistrzu, czy jest Pan teraz w stanie mi konkretnie odpowiedzieć, że jakby ten podatek zostałby na poziomie podatku z zeszłego roku to ile byłoby mniej wpływu tych pieniędzy do budżetu?

Pan Burmistrz:

W skali tych wszystkich podatków to około 700 tys. zł.

Radny R. Dębicki:

Chodzi o podatek rolny. Ile by było mniej?

Pan Burmistrz:

W tej chwili nie mam tych wyliczeń.

Radny R. Dębicki:

Biorąc pod uwagę wszystkie te podatki, to jakie przedsięwzięcia w budżecie na 2021 r. byśmy nie zrealizowali?

Pan Burmistrz:

Dzisiaj, bez cięć w wydatkach bieżących, brak możliwości uchwalenia budżetu. Mamy tylko nadwyżki operacyjnej 58 tys. zł.

Radny R. Dębicki:

Ale budżet Pan układa w oparciu o inwestycje. Ja rozumiem, że nie zamknięcie tego budżetu byłoby dlatego, że mamy jakieś inwestycje założone i po prostu tych pieniędzy by brakowało. Jakich inwestycji nie zrealizowalibyśmy?

Pani Skarbnik:

Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Dochody bieżące i wydatki bieżące, różnica z tych dwóch pozycji to jest nadwyżka operacyjna. Ona Nam spadła do 58 tys. zł. Wydatki majątkowe rządzą się innymi prawami, pozyskujemy dochody majątkowe, wydajemy na inwestycje, a na różnice w tym przypadku na przyszły rok musimy zaciągnąć kredyt. Chcemy te inwestycje realizować. Deficyt budżetu Gminy pochodzi tylko i wyłącznie z wydatków majątkowych. Nadwyżka operacyjna tak Nam zmalała i gdybyśmy nie uchwalili tych podatków to trzeba cięcia wydatków bieżących. Dochody bieżące to tak jak podatki.

Radny R. Dębicki:

Pani Skarbnik proszę powiedzieć jakie cięcia konkretnie i jakich inwestycji byśmy nie zrealizowali? Jak Państwo układaliście ten budżet to na pewno braliście pod uwagę, które inwestycje mogą nie zostać zrealizowane.

Pani Skarbnik:

Podatki nie mają wpływu na wydatki majątkowe. Dla mnie inwestycje to wydatek majątkowy. Przecież Pan o to pyta.

Radny R. Dębicki:

Czyli skoro nie mają wpływu na inwestycje to po co ta cała dyskusja. Czemu jesteśmy przeciwny rozwojowi, skoro nie mają wpływu na inwestycje?

Pani Skarbnik:

Niech Pan nie odwraca kota ogonem. Chodzi Nam o wydatki bieżące i dochody bieżące. Gdyby Pan uważnie słuchał to ja mówiłam na co idą wydatki bieżące: wszystkie wynagrodzenia dla wszystkich Naszych jednostek, pomoc dla OSiR czy dla MGOPS, wszelkie zasiłki z Opieki Społecznej, dla osób o niskich dochodach, które się kwalifikują, dla oświaty przede wszystkim, bo to jest ogromna część Naszego budżetu. Dodatkowo remonty dróg, zabezpieczenia oświetlenia na wsiach i w mieście. Podatki są dochodem bieżącym. Jeśli My nie uchwalimy tych podatków to nie będziemy mogli uchwalić budżetu na 2021 rok, o około 750 tys. zł – tyle wyliczone mamy, skutkowałoby gdyby nie były podjęte wszystkie Nasze podatki, nasze własne dochody podatkowe.

Radny R. Dębicki:

Ja doskonale rozumiem jako były członek Komisji Budżetowej. Z czego musielibyśmy zrezygnować, kogo musielibyśmy zwolnić, komu nie zapłacić pensji, itd., gdybyśmy tych podatków nie uchwalili? Do tego przecież to zmierza.

Pani Skarbnik:

Po stronie wydatków należałoby skreślić około 800 tys. zł. Nie byłoby remontów dróg, bo to jest najprościej skreślić. Mamy umowy z pracownikami, więc nie możemy tego zredukować. Do ZUS-u też musimy odprowadzić.

Pan Przewodniczący:

Na temat budżetu było bardzo dużo mówione. Pan sam powiedział, że to wszystko rozumie. Dla mnie osobiście jest to polemika w ogóle niepotrzebna. Natomiast każdy z Nas jako radny ma do wyboru 3

rzeczy: jestem za projektem uchwały, jestem przeciw i wstrzymuję się. Jeżeli projekt uchwały nie będzie zgodny z przepisami, trafiało się to już wielokrotnie, że nadzór Wojewody cofał nam uchwałę. Można też zrobić coś takiego co się nazywa „obywatelski obowiązek”. Wtedy można pisać pisma, że niezgodne jest to z przepisami uchwały Rady Miejskiej Sędziszów. W związku z tym ja przerywam dyskusję i przechodzimy do głosowania.

Radny R. Dębicki:

To ja w takim razie mam do Pana pytanie. W Pana zachowaniu widzę dążenie do tego, że ta sesja to w ogóle abstrakt do tego co mówił Pan Jakub o potrzebie dyskusji, o potrzebie sporu. Próbuję zasięgnąć konkretną informację, zadaję 3 razy pytanie na które Pan Burmistrz nie odpowiada, przekierowuje do Pani Skarbnik. My sobie kulturalnie na ten temat rozmawiamy. Chcę usłyszeć konkretną odpowiedź na temat uchwały, nad którą za chwilę będę głosować. A Pan, nie wiadomo jakim prawem, stwierdza, że to nie ma sensu.

Pan Przewodniczący:

Ile razy to można tłumaczyć. Pan twierdzi, że Pan wie, ale Pan nie wie. Proszę teraz to wytłumaczyć dlaczego Pan wie albo Pan nie wie.

Proszę bardzo Panie Burmistrzu.

Pan Burmistrz:

Wysoka Rado, postaram się odpowiedzieć Panu Dębickiemu. Zwróciłeś się z pytaniem, które rzeczy będziemy wykreślać?

Radny R. Dębicki:

Które musiałyby być wykreślone?

Pan Burmistrz:

Gdyby nie było podjętych uchwał o ten minimalny wzrost, dający globalnie 700 tys. to by była znacząca wyrwa w dochodach bieżących i ta równowaga byłaby tak zachwiana, że nie możliwe by było żeby budżet uchwalić. Wtedy trzeba byłoby usiąść, dyskutować i na pewno wewnętrznie musielibyśmy przygotować jakieś propozycje do dyskusji z państwem z czego po kolei rezygnujemy, tniemy. Musielibyśmy te propozycje poddać zmniejszeń budżetu pod obrady Rady i dopiero dać do uchwalenia budżetu.

Radny R. Dębicki:

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu o taką właśnie odpowiedź mi chodziło.

Przed wszystkim chodziło mi to, że jakbyśmy zostawili podatki na poziomie z zeszłego roku to tak naprawdę budżet by się nie zawalił. Bardzo dziękuję za możliwość dowiedzenia się na temat tego na co będę za chwilę głosował.

Radny J. Chmielarski:

Chciałbym się dowiedzieć jaką wysokość podatków będzie stanowić całość? Podnosimy podatek na życzenie Pana Burmistrza. Jaką kwotę da do budżetu podniesienie podatku rolnego? Jaka wyjdzie kwota w całości?

Pan Burmistrz:

Ale My nie możemy rozdzielać na poszczególne kawałki.

Radny J. Chmielarski:

Mnie chodzi konkretnie o podatek rolny. Chcę to wiedzieć zanim podejmę decyzję odnośnie głosowania. W zeszłym roku Pani Skarbnik powiedziała mi, że będzie to około 350 tys. zł. Ile to będzie teraz?

Pani Skarbnik:

Podatek rolny od osób prawnych w projekcie budżetu macie Państwo zapisane: 7565 zł, a od rolników, od osób fizycznych 1 mln 262 tys. 336 zł. Liczymy to komputerowo. Łącznie ten podatek stanowi około 1 mln 270 tys. zł – cały podatek rolny.

Radny J. Chmielarski:

Ile ta nadwyżka wyjdzie?

Radny J. Jaworski:

18 tysięcy.

Radny J. Chmielarski:

Na pewno nie. Ile wyjdzie Pani Skarbnik?

Pani Skarbnik:

Ja nie mogę teraz odpowiedzieć, muszę się skontaktować z pracownikiem, który nalicza podatki.

Radny J. Chmielarski:

Szanowni państwo tak proste pytanie. Radni muszą wiedzieć nad czym głosują. Jaką to kwotę da do budżetu od rolników.

Pan Burmistrz:

Panie Radny wyraźnie powiedzieliśmy jaki to będzie wpływ.

Radny J. Chmielarski:

Mnie interesuje w szczególności podatek rolny. Chce Pan oskubać rolnika z każdej złotówki, o to mi chodzi.

Pan Przewodniczący:

Pan Jan Wienczek, proszę bardzo.

Radny J. Wienczek:

Szanowni Państwo, dochód tego podatku to będzie 1 mln 260 tys. zł, tak jak tutaj było powiedziane.

Radny J. Chmielarski:

Mnie interesuje różnica między ubiegłym rokiem, a tym co chcecie podnieść.

Pan Burmistrz:

Zrobiłem szybkie obliczenie i tak jak mówił Przewodniczący Komisji Budżetowej, będzie to między 18-19 tys. zł, które w skali tych kilku tysięcy podatników podatku rolnego to jest mała kwota, a w skali budżetu te 19 tys. – raz, że Nam nie pomniejszą subwencji wyrównawczej i pozwoli pomnożyć kilka razy przy staraniu się o pieniądze. To jest takie gospodarskie, racjonalne, właściwe podejście do tego co robimy.

Pan Przewodniczący:

Dziękuję bardzo panie Burmistrzu.

Poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę do ustalenia podatku rolnego.

8 głosów – za

6 głosów – przeciw

1 głos – wstrzymujący się

Pan Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty targowej, określenia jej wysokości, zasad poboru i wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Poddał uchwałę pod głosowanie.

7 głosów – za

6 głosów – przeciw

2 głosy – wstrzymujące się

Ad. 10

Pan Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie dopłaty dla taryfowej grupy odbiorców usług wodociągowych z zakresu zbiorowego zaopatrzenia w wodę w okresie od 1 stycznia 2021 roku do 31 grudnia 2021 roku.

Poddał uchwałę pod głosowanie.

15 głosów – za, jednogłośnie.

Ad. 11

Pan Przewodniczący przedstawia wniosek formalny o powołanie komisji ds. odbioru wodociągu w Łowini.

Mam taką propozycję, bo jeżeli ktoś się czuje fachowcem, zna się na tym to może się zgłosić do tej Komisji. Czy skład 3-osobowy wystarczy?

Radny J. Chmielarski:

Tak, wystarczy.

Radny J. Kubicz:

Tylko pytanie, co będzie efektem tej pracy? Ja za bardzo nie rozumiem, czy będzie jakiś raport odbioru?

Radny J. Chmielarski:

Będzie protokół odbioru, komisja sprawdzi czy faktycznie tak jest itd.

Radny J. Kubicz:

Rozumiem, że ma Pan takie uprawnienia?

Nie ma Pan. Ja też miałem różne pretensje, dużo niejasności odnośnie odbioru prac przy czyszczeniu rowów w Klimontowie. Jako Radny napisałem interpelację w sprawie, żeby te obory były prawidłowe, żeby te usterki, które są widoczne gołym okiem były poprawione. Zgadzam się tym, że jako radni jesteśmy zobowiązani do tego żeby pilnować, dbać o co się dzieje na Naszym terenie, a w zasadzie w całej Gminie. Tylko nie rozumiem, dlaczego nie może Pan po prostu sam w ramach interpelacji?

Radny J. Chmielarski:

Uważam, że jak już będzie odbiór to już będzie za późno. To nie jest żadna filozofia sprawdzić czy jest wykonane zgodnie z projektem.

Radny J. Kubicz:

To tym bardziej, dlaczego nie może pan Radny sam tego sprawdzić?

Radny J. Chmielarski:

Dlatego chcę być w Komisji.

Pan Przewodniczący:

Czyli Pan się pierwszy zgłasza, tak?

Radny J. Chmielarski:

Tak jest.

Pan Przewodniczący:

Kto jest następny do Komisji? Kto się czuje fachowcem?

Radny J. Chmielarski:

To może ja zgłoszę Witka Tabora.

Pan Przewodniczący:

Czy radny Tabor wyraża zgodę?

Radny W. Tabor:

Ja jestem elektrykiem a nie hydraulikiem. Nie wyrażam zgody.

Pan Przewodniczący:

Dobrze. Kto następny?

Radny J. Chmielarski:

To ja może podam Piotra Jarosa.

Radny P. Jaros:

Niestety nie jestem ekspertem.

Pan Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. Kto następny?

Nie widzę, nie słyszę, czyli komisja pozostaje 1-osobowa.

Radny J. Wienczek:

Trzeba zakończyć tą sprawę. Jeżeli nie ma komisji to nie ma wniosku. Należałoby to jakoś uporządkować. Bardzo proszę Pani Mecenasa o pomoc.

Pani Mecenas:

Wnioskodawca musi sformułować jakie zadania ma mieć Komisja, kto jest w tej Komisji. Zgodnie ze Statutem to Komisja nie może być jedno-osobowa.

Pan Przewodniczący:

Pani Mecenas, jeżeli jest inspektor nadzoru, który będzie w trakcie odbioru, sprawdzi, będzie się musiał podpisać, że zostało wykonane wszystko dobrze i wykonawca, to ja nie rozumiem teraz za bardzo powoływanie takiej komisji.

Radny R. Dębicki:

Sytuacja zrobiła się trochę patowa, ale cel osobiście widzę, że jest szczytny, w jakiś sposób celowy. Rozumiem, że Radny Jarosław chce w jakiś sposób kontrolować ten odbiór i mieć wpływ na efekt tej kontroli, że to wszystko tam było wykonane w sposób prawidłowy. Nie ma takiej jednoznacznej idei

powołania tej komisji to może po prostu delegujemy Pana Jarosława do tego by jako Radny był przy odbiorze czy tam w trakcie odbioru reprezentował Radę. Sprawa będzie załatwiona, nie trzeba będzie komisji, a jednocześnie będzie miał on wpływ skoro uważa, że ma taką wiedzę na ten temat, żeby ewentualnie zgłaszać uwagi co do odbioru bądź wykonania tej inwestycji.

Radny J. Kubicz:

Nie wiem czy jest sens delegować Pana Jarosława, bo przecież i tak tam będzie.

Radny J. Chmielarski:

Szanowni Państwo to nie o to chodzi. Głos Komisji to ma się liczyć jako głos. Komisja stwierdza to czy co innego, wnosi uwagi do protokołu, a kibic który będzie i będzie coś mówi przy Komisji to Komisja wcale nie musi brać tego pod uwagę.

Pan Przewodniczący:

Ale Pan nie jest kibicem tylko Radnym, Sołtysem.

Radny J. Chmielarski:

Z tego co ja wiem to firma wykonywała nierzetelnie swoją działalność, niezgodnie z projektem. Posiadam ten projekt i sprawdzałem. Dlatego chciałem żeby taka firma Nas - jako Radnych - nie wykiwała, żeby nikt nie ma wątpliwości, a wzięli pieniądze za sumiennie wykonaną pracę zgodnie z projektem. A według mnie na dzień dzisiejszy nie wykonują. Tam nie trzeba fachowca. Ja tam byłem cały czas na bieżąco co, gdzie, jak robili. Chciałbym oszczędzić Nasze pieniądze.

Radny W. Tabor:

A ja mam taką propozycję, żeby Radny Chmielarski dobrał sobie osobę ze swojej miejscowości. Może ma takie kompetencje, zna teren itd. I wtedy utworzy taką wewnętrzną Komisję, która będzie miała takie kompetencje.

Pani Mecenas:

Komisja doraźna ds. wodociągu w Łowini może się składać tylko i wyłącznie z Radnych.

W moim przekonaniu, Komisja żeby mogła weryfikować opinie i odbiory fachowców, musiałaby powołać biegłego niezależnego. Z całym szacunkiem do Państwa wiedzy, wydaje mi się, że nikt z Państwa nie czuje się na tyle mocny z przepisach hydrogeologicznych i budowlanych, żeby tutaj konkretne argumenty firmie zarzucać. Uważam, że Pan Chmielarski jako Sołtys Łowini ma prawo zgłaszania uwag do protokołu przy czynnościach odbiorowych.

Radny P. Jaros:

Panie Burmistrzu czy ta inwestycja została zakończona czy ona jest w trakcie realizacji?

Pan Burmistrz:

Inwestycja jest prowadzona jest ZUK. Termin był do 30 listopada, ale został przedłużony.

Po uzgodnieniu z Urzędem marszałkowskim, zostało to podzielone na 2 etapy. I ze względu na Covid-19 i na zniwa, żeby nie wchodzić i dlatego termin został przedłużony. Wykonawca do dnia 30 listopada ma czas na wykończenie i jej zakończenie.

Radny P. Jaros:

Czy inspektor nadzoru wzięł jakieś środki finansowe?

Pan Burmistrz:

Nie jestem w stanie na to odpowiedzieć.

Radny J. Chmielarski:

Firma ma złożyć wniosek w poniedziałek, bo ma ostatni termin. ZUK ma 14 dni i może powołać komisję zaraz tego samego dnia albo w ciągu 14 dni od dnia zakończenia terminu. Zgłaszałem wielokrotnie kierownikowi robót uchybienia, część z nich poprawili, zrobili to zgodnie z projektem. Dlatego, że w poniedziałek ma zostać złożony dokument o zakończeniu pracy, a z tego co mi wiadomo nie jest to zgodnie z projektem, więc dlatego chciałem taką komisję powołać, żeby Nas nie naciągnęli na pieniądze.

Pan Przewodniczący:

Szanowni Państwo jestem przekonany, że to co powiedziała Pani Mecenas, jako 1-osobowa komisja nie może być. Jako radny i Sołtys z danego terenu może uczestniczyć w odbiorze.

Pani Mecenas:

Pan Jarosław jeżeli posiada informacje, że jest coś robione niezgodnie z projektem to powinien zgłosić to niezwłocznie na piśmie.

Pan Burmistrz:

Panie Przewodniczący rozmawiałem z Prezesem przed chwilą. Odbiór techniczny wodociągu jest w poniedziałek o godzinie 12:00. Jako radny, jako Sołtys, jako przedstawiciel może w tym uczestniczyć. Natomiast sam odbiór, sama komisja musi jakiejś procedurze prawnej podlegać.

Pan Przewodniczący:

Z tego co powiedziała Pani Mecenas, nie ma komisji 1-osobowej, więc praktycznie ten wniosek formalny przepadł.

Pan Burmistrz:

Panie Radny Chmielarski, jak widział Pan niedoskonałości to nie powinien czekać Pan do ostatniej chwili tylko zgłaszać je wcześniej, nawet na piśmie, żeby ZUK mógł względem wykonawcy interweniować.

Radny J. Wienczek:

Panie Przewodniczący, żeby to teraz usystematyzować to albo głosujemy i odrzucamy albo Pan Jarosław wycofuje ten wniosek.

Pani Mecenas:

Musicie Państwo przegłosować ten wniosek.

Radny J. Wienczek:

Ale Panie Przewodniczący, możemy głosować ten wniosek bez podania osób. Głosowaliśmy za tym wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad. A teraz głosujemy bezpośrednio za tym wnioskiem o powołanie komisji ds. odbioru wodociągu w Łowini. Czy powołujemy czy nie.

Radny P. Jaros:

Skoro nie może być komisji 1-osobowej to ten wniosek jest bezprzedmiotowy. Głosowanie jest bezprzedmiotowe. Komisja może składać się tylko z Radnych, a tylko jeden Radny wyraził zgodę na pracę w tej Komisji, więc w tym momencie nad czym My głosujemy?

Radny R. Dębicki:

To jest tak jak przy Quorum. Nie ma go to nie ma co głosować w sprawie sesji. Nie ma składu Komisji to nie ma Komisji.

Radny J. Chmielarski:

A Komisja Drogownictwa?

Radny W. Tabor:

Komisja Drogownictwa ma zupełnie inny temat. Hydraulika nic się nie ma do dróg, do drogownictwa. My nie jesteśmy fachowcami od budownictwa.

Pani Mecenas:

Został złożony wniosek o wprowadzenie do porządku obrad wniosku o powołanie Komisji ds. odbioru wodociągu w Łowini. Ten porządek obrad został zatwierdzony. Komisji nie możemy powołać ze względu na brak składu osobowego. Jeżeli nie ma składu to będziemy głosować żeby tej Komisji nie powoływać.

Pan Przewodniczący poddaje pod głosowanie wniosek o powołanie komisji ds. odbioru wodociągu w Łowini.

1 głos – za

8 głosów – przeciw

3 głosy – wstrzymujące się

Radny Rafał Dębicki oraz Radny Piotr Jaros nie brali udziału w głosowaniu.

Ad. 12

Pan Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na drodze wewnętrznej położonej w obrębie 0001 Sędziszów.

Poddał uchwałę pod głosowanie:

15 głosów – za

Jednogłośnie.

Ad. 13

Pan Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na drodze wewnętrznej położonej w obrębie 0002 Sędziszów.

Poddał uchwałę pod głosowanie:

15 głosów – za

Jednogłośnie.

Ad. 14

Pan Przewodniczący przedstawił projekt uchwały w sprawie programu współpracy z organizacjami pożytku publicznego na 2021 rok.

Poddał uchwałę pod głosowanie:

15 głosów – za

Jednogłośnie.

Ad. 15

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Sędziszów na 2020-2030.

Pan Przewodniczący:

Czy są pytania do projektu uchwały w sprawie WPF na 2020-2030?

Radny R. Dębicki:

Jaki był powód, że ten WPF wpłynął dopiero wczoraj o godzinie 15? Ja nie zdążyłem się z nim zapoznać, właśnie z tego względu, że za późno.

Pani Skarbnik:

Panie Rafale, sytuacja jest taka, że My nie nadążamy. To są 1-osobowe stanowiska i tak jak w terminie przygotowaliśmy projekty zmian w budżecie, gdzie w uzasadnieniu dokładnie wszystko jest opisane. Nad WPF należy popracować nie co dłużej, nie jest taki prosty do tego żeby przedłożyć Wysokiej Radzie wcześniej. Poza tym jest Covid, osoba, z którą wspólnie robimy WPF, rozlicza też podatek VAT. Szereg czynników na to wpływa. Wszelkie zmiany do budżetu były już omawiane, dyskutowane. Zmiany w WPF to naprawdę jest ciężka praca.

Radny R. Dębicki:

Pani Skarbnik mam jednak taką prośbę, żeby Nas informować albo żebyśmy mieli mimo wszystko wgląd do tego WPF przed sesją odrobinę wcześniej. Wczoraj faktycznie Pani z Biura zawiadomiła, że jest to na skrzynce. Ale to takie stawianie przed ścianą. Rozumiem, że są z tym kłopoty, możliwość pracy jest w jakiś sposób ograniczona, mimo wszystko tutaj Pan Burmistrz i Pani Mecenas podkreśla, że powinniśmy zachować tą linię praworządności i przestrzegania tych dokumentów. Dzisiaj nie dostaliśmy tego dokumentu zgodnie z ustawą i Naszym Statutem. Proszę żebyśmy chociaż wiedzieli, dlaczego przyjdzie później, czego zmiana dotyczy itd.

Pani Skarbnik:

Panie Rafale, My się staramy zrobić to na czas. Wczoraj przyszła decyzja Wojewody i Nasz podejmowany dzisiaj WPF już będzie niezgodny z tym ile wyniosą dochody i wydatki, ponieważ musimy w poniedziałek wydać Zarządzenie Pana Burmistrza, wprowadzić te dochody, które przysłał Nam Wojewoda. Praca jest tak dynamiczna i tyle zmian w budżecie, różne decyzje wpływają. W grudniu będzie ta sama sytuacja.

Radny R. Dębicki:

Pani Skarbnik proszę się dostosować do mojej prośby. Mówienie, że się nie da to jest niezgodne z ustawą o samorządzie gminnym, albo zastosować się do mojej prośby o informowanie Nas w taki sposób żebyśmy mogli przymknąć oko tak jak teraz robimy.

Pani Skarbnik:

W taki razie ja Państwa proszę o przymykanie oka i uzasadniam to tym, że już w poniedziałek zmienimy te wielkości w WPF. Naprawdę proszę o wyrozumiałość.

Pan Przewodniczący poddał uchwałę pod głosowanie:

13 głosów – za

Radny Piotr Jaros i Radny Jan Wienczek byli nieobecni w momencie głosowania.

Ad. 16

Pani Skarbnik przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2020 rok.

Pan Przewodniczący poddał uchwałę pod głosowanie:

15 głosów – za
Jednogłośnie.

Ad. 17

Pan Przewodniczący zapytał czy są pytania do informacji o sprawozdaniu z wykonania budżetu za I półrocze 2020 roku.

Brak pytań.

Ad. 18

Wolne wnioski i dyskusja.

Radny P. Jaros:

Chciałem poinformować, że sprawa informacji o sprawozdaniu z wykonania budżetu za I półrocze 2020 roku została dokładnie przeanalizowana i omówiona na poszczególnych Komisjach razem z Panią Skarbnik i pracownikami Wydziału Finansowego.

Radny J. Kubiec:

Chciałem Szanowną Radę oraz Pana Burmistrza poinformować, że pracuję nad tym, żeby powoli i może na następnej sesji zgłosić projekt pod głosowanie o współpracy partnerskiej między Gminą Sędziszów a regionem Kazbegi czyli region kultury gruzińskiej, o którym już mówiłem. Jest to najpiękniejszy region w Gruzji. Jestem w stałym kontakcie z Panem Burmistrzem Kazbegi. Właściwie to już jest dopięty budżet pierwszej wizyty grupy z Kazbegi, czyli byłby to Pan Burmistrz Kazbegi oraz przedstawiciele. Te koszty pokryłaby Fundacja w 100%. Prace trwają dość intensywnie, jeżeli tylko pandemia i inne rzeczy na to pozwolą, żebyśmy mogli odwiedzić ich wspaniały region to może na początku wakacji – czerwiec/lipiec 2021 r. Członkowie Klubów, Radni będą zaproszeni i jakoś się postaram, żeby ten wyjazd, koszty były pokryte z zewnętrznych źródeł dofinansowania. Uważam, że jest to wspaniała rzecz jeśli chodzi o wymianę młodzieży, o kontakty kulturowe, gospodarcze. Gruzja ma wspaniałą historię, dziedzictwo kulturowe, chrześcijańskie. Jest dla Nas naprawdę bardzo wartościowe.

Kolejna sprawa. Chciałem się odnieść do słów Pana Jarosława Chmielarskiego. Mianowicie po wyborach, poszła informacja o wyborach, w których jednym głosem jedynie udało mi się zostać Radnym, że podałem fałszywą informację, rzecz, że zamieszkuję w mieszkaniu Pan (...), która w miejscu, które zakupiłem rok wcześniej w Słaboszowicach. Nigdy nie twierdziłem, że tam mieszkam czy zamieszkuję. Mieszkam od kilku już lat z rodziną w Klimontowie. W mieszkaniu służbowym, bo dzięki temu mogę się opiekować tą przestrzenią. I z tamtego regionu zostałem Radnym. Ja wiem, że może to być skomplikowane, ale ta informacja jest już od dawna potwierdzona. Sąd to uznał. Mam taką propozycję, żeby Pan Jarosław Chmielarski powiedział: „Ok, pomyliłem się. Takie miałem informacje od (...), że Pan Kuba tutaj oszukiwał, że zamieszkiwał niby tam. „. Nie, nie zamieszkiwałem tam. Może kiedyś tam będę mieszkał. To jest stara rudera. Wokół jest piękny teren, który chcę wykorzystać jako teren rekreacyjny. W czasie kiedy nadawałem numer tej rudery, nastąpiła pomyłka w Urzędzie i ten numer był przypisany do sąsiada z dwóch domów dalej. Nie chcę mieszkać z Panem (...), nigdy nie mieszkałem. Jestem Radnym z Klimontowa. Była już ta sprawa w Sądzie. Dopóki będę mieszkał w Klimontowie to będę starał się jak najbardziej godnie reprezentować mieszkańców.

Ja daję Panu czas do kolejnej sesji. Nie musi mnie Pan przepraszać, bardzo bym prosił żeby Pan zweryfikował informacje i powiedział: „Tak, pomyliłem się. Miałem takie informacje. Pan Jakub nigdy nie zamieszkiwał i nigdy nie podawał, że zamieszkuje w Słaboszowicach”. Taka jest prawda. Nigdy nie informowałem ani tutaj Radę ani jak się zgłaszałem do wyborów na Radnego, że zamieszkuję tamten teren.

Jeśli nie, to po pierwsze była już ta sprawa w Sądzie, wygrałem ją i mandat został utrzymany. Będę się z Panem sędził, bo to co Pan mówi jest nieprawdą. Jeżeli nie wyprostuje Pan tych informacji to będę

chciał, żeby Pan wpłacił na rzecz KGW w Klimontowie kwotę 5000 zł i na rzecz OSP w Klimontowie kwotę 5000 zł i przeprosił mnie w jakimś lokalnym medium. Tą sprawę będzie już kierował prawnik w moim imieniu.

Szanowni radni, różnimy się. Klóćmy się, ostro. Ale nie przekraczajmy pewnych granic. Ja nie jestem wrogiem Pana Jarosława Chmielarskiego, ja mu nie będę przeszkadzał w jego biznesach, ja mu jak najlepiej życzę. To samo życzę każdemu Radnemu i każdej Radnej. Nie jesteście moimi wrogami, ani nie planuję tego, żeby komukolwiek zaszkodzić. Bardzo bym chciał, żebyśmy klóćli się, ale nie wchodzili sobie prywatnie. Proszę kolegów z Klubu Prawa i Sprawiedliwości, że takie zachowanie nie daje Wam większego poparcia, odbiera Wam wiarygodność. Ludzie oglądają te występy. No podniesienie to ciśnienie Panu Burmistrzowi, paru innym osobom i tyle. Na pewno nie da Wam to więcej głosów.

Proszę, żeby Pan dowiedział się od Pana (...), że nigdy tam nie mieszkałem. Dowiedział się w Gminie, że nigdy tam nie zamieszkiwałem na tamtym terenie i sprostował tą informację. Dziękuję.

Radny J. Chmielarski:

Nigdy nie mówiłem, że Pan zamieszkiwał w Słaboszowicach. Natomiast mówiłem, że był Pan zameldowany kandydując na Radnego, właśnie w tym opuszczonym domu o pomyłonym numerze, o którym Pan mówił. Doskonale wiedziałem, że Pan mieszka i kandyduje z okręgu Jeżowa czy Klimontowa. Doskonale wiedziałem o tym, że jeszcze Pan nie zamieszkiwał, a prawdopodobnie Pan Burmistrz i Rada Sołecka, że Pan tam zamieszkuje. Niedawno też, będąc na Komisji, też mówili mieszkańcy w Klimontowie, że Pan już bardzo mało tam zamieszkuje, a mimo wszystko jest Pan Radnym. Oczywiście był Pan na głosowaniu, widziałem Pana. Z tego co mi wiadomo, może Pan Burmistrz bardziej, na wyborach Sołtysa, że zawsze mówił, że Pańska Fundacja, że się będzie działo, że Słaboszowice miały pięknie wyglądać, bo stamtąd zameldowany, nie zamieszkały tylko zameldowany.

Ja wiem, że nie ma znaczenia zameldowany a zamieszkały. Ja sobie zdaję sprawę. Może przejęczyłem się, chodziło mi o zameldowanie. Nie mieszkał Pan, tylko był Pan zameldowany. Widziałem w projekcie budżetu kwotę 3000 zł na Pańską Fundację. Na szczęście to zostało wycofane.

Radny J. Kubiec:

Dzisiaj Pan głosował przeciwko podwyżkom, które w Pana przypadku były wyższe, zyskał by Pan, gdyby te podatki nie przeszły. Zagłosował Pan w swoim interesie i pewnie wielu innych osób. Nie mam nic więcej do powiedzenia.

Radny J. Chmielarski:

Ja również nie mam nic więcej do powiedzenia. Dziękuję.

Radny R. Dębicki:

Panie Burmistrzu bardzo proszę o taką interwencję, którą zgłosili mi mieszkańcy i obsługa karetek, które jeżdżą po terenie Sędziszowa. Kojarzy Pan na pewno ul. Majową, która zaczyna się za obwodnicą i idzie w stronę Piły i tam jadąc od Piły to jest takie bardzo charakterystyczne ukształtowanie terenu, że ta ulica podchodzi do obwodnicy z dołu, co skutkuje tym, że jest tam brak jakichkolwiek oznaczeń, że ta ulica za chwilę tam będzie. Ludzie często wjeżdżają tam na obwodnicę i dopiero wtedy się orientują, że są na obwodnicy. Proszę o natychmiastową reakcję w tej sprawie. Albo oznakowanie poziome, pionowe albo jedno i drugie, które by ułatwiło znacznie poruszanie się po tamtym terenie.

Jak była dyskusja odnośnie podatków, to powiedział Pan, cytując: „gdzie My się zgadzamy”. Biorę tu również siebie, bo ja się nie zgadzam z Pana obliczeniami, dlatego biorę to do siebie. „Gdzie My się zgadzamy, gdzie dobre słowo, gdzie wsparcie rozwoju”. Jak Pan to interpretuje, ponieważ parę minut temu jednogłośnie Radni zagłosowali za rozwojem Naszej Gminy poprzez zmiany w budżecie, które dotyczą stricte rozwoju, inwestycji, wszelakich przesunięć. Wszyscy zagłosowali za tym, a Pan mówi o braku wsparcia rozwoju, braku jedności. Na poprzedniej sesji, dziękowałem Panu publicznie za wykonanie próśb mieszkańców, które mi złożyli. Nie wiem, czy Pan potrzebuje jakieś większej formy podziękowania za Pana pracę.

Mam prośbę do Pana Jakuba. Jest Pan mądrym człowiekiem, mówi Pan dużo mądrych i fajnych rzeczy. Nie można jednak brać wszystkich swoją miarą. Nie każdy mówi tutaj na sesji coś po to żeby podnieść komukolwiek ciśnienie. Przynajmniej w mojej ocenie, znakomita część Rady mówi to po to, bo wewnętrznie jest przekonana o tym co myśli. I stara się zgodnie z obietnicami wyborcom,

wypowiadać te słowa, ale nie po to żeby podnosić ciśnienie, nie po to żeby iść z nurtem, na tory partyjne. Dziękuję bardzo.

Radny K. Prusek:

Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Zwracam się z ponowną prośbą o utwardzenie drogi powiatowej w kierunku Swaryszów, Przelaj. W miejscowości Swaryszów na wysokości Bazantelni i w miejscowości Czekań na wysokości lokalu „Złota Rybka”. Jest tam duża wyrwa, gdzie jeżeli przyjdzie śnieg, zasłoni i nie będzie tego widać, może spowodować to wypadek.

Kolejną sprawą jest droga dojazdowa do pól w miejscowości Tarnawa kierunek Marianów. Odcinek tej drogi jest nieprzejezdny. Jest wysypany około 2 samochodów kamienia, ale musiałem wycofać samochodem ponad 200 m, bo nie dało się przejechać. Prosiłbym o interwencję w tej sprawie.

Panie Burmistrzu, ja nie tylko chwale Wójta Gminy Wodzisław, ale chwale również Pana, za tą pracę, którą Pan wykonywał. Chciałem tylko żebyśmy się solidaryzowali w czasach tej pandemii i pokazali przedsiębiorcom i rolnikom, że te 750 tys. zł wcale nie stworzy zagrożenia dla budżetu. Dziękuję bardzo.

Radna B. Wójcik:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Rada Miejska Sędziszów w dniu 29 sierpnia 2014 r. podjęła uchwałę w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miejskiej w Sędziszowie. Przegłosowaliśmy jednogłośnie. Chcieliśmy żeby ta Rada pracowała. Proszę o informację czy ta Rada istnieje, czy pracują, czy ja tylko nie mogę odszukać nigdzie informacji o niej. Dziękuję.

Radny W. Tabor:

Panie Burmistrzu zwracam się z prośbą dotyczącą znaku „12 ton” koło dawnego sołtysa. Był tam znak, ktoś go zabrał z Urzędu lub nie z Urzędu, tego nie wiem. Samochody ciężarowe zniszczyły Nam tę drogę. Teraz jeżdżą sobie bez żadnych ograniczeń.

Koło Palko jeszcze są 2 wyrwy w asfalcie. Jeżeli będzie tak dalej z Palko to może w jakąś kooperację wejść z nimi, żeby współpracowali w odbudowie drogi. Jedną wyrwę załatałem. Zostały jeszcze dwie.

I jeszcze jedno odnośnie więcej Pana Radnego Jana Strzelca. Zgłaszał się do mnie Pan (...), że tereny zalewowe w okolicy rzeki i nasypu kolejowego. Nie wie czy Pan Strzelec będzie się w tej sprawie kontaktował się z Panem (...) czy nie? Dziękuję.

Radny R. Dębicki:

Panie Burmistrzu nie dopatrzyłem się w projekcie budżetu tego co mi Pan obiecał w związku z pomyłką lokalizacji inwestycji, pomyłką ulic odnośnie oświetlenia. Obiecał mi Pan, że to się znajdzie w projekcie budżetu. Mimo tego, że ja takiego zapotrzebowania, prośby nie złożyłem, byłem święcie przekonany, że będzie to zrealizowane zgodnie z tym co było napisane. Zostało zrealizowane troszeczkę gdzie indziej. Ja się nie dopatrzyłem tych zmian, panie Burmistrzu, na przyszły rok. Bardzo bym prosił o odniesienie się albo pamiętanie o tym żeby tam to umieścić.

Radna B. Maczkiewicz:

Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Radni. Zbliżają się Święta, jest to czas kiedy bardziej myślimy o potrzebujących. Proponuję, żeby utworzyć w Sędziszowie „Jadłodzielnię”. Byłoby to miejsce, gdzie odkładalibyśmy jedzenie i ludzie mogli by się nim poczęstować. Jest wiele takich osób, które nie potrafią sobie poradzić. Takie „Jadłodzielnie” funkcjonują w wielu miejscach w Polsce i cieszą się dużą popularnością. Dziękuję.

Radna A. Konieczna:

Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Nie wiem czy na innych liniach jest ten sam problem, ale w związku z tym, że szkoły teraz nie pracują, mieszkańcy Krzcięcic i Słaboszowic zgłaszają mi problem z dojazdem do Jędrzejowa. Jeden przewoźnik zrezygnował. Drugi jeździ jeden raz dziennie. Czy dałoby radę porozmawiać z tym przewoźnikiem, który teraz jest? Czy jakaś inna forma pomocy, żeby tym ludziom było łatwiej? Dziękuję.

Radny J. Chmielarski:

Panie Burmistrzu co z tym parkiem? Ostatnio mi się Pan wymigał, że będziemy robić. Nie było ludzi. Minął miesiąc, dalej w Pawłowicach w parku nie jest zrobione, prócz tego co było wcześniej wykonane.

Na jakim etapie jest przyłączy? Na samym początku jak Panu to zgłaszałem i twierdził Pan, że tam był, że już dzwonił do pana z Urzędu Marszałkowskiego, że są pieniądze, żeby składać wniosek. Drugi

raz jak byłem u Pana, to mówił Pan, że już został złożony wniosek o zrobienie projektu. Chciałbym wiedzieć na jakim to jest etapie? Czy już ten projekt jest, czy jakiś wniosek został do Urzędu Marszałkowskiego złożony, czy to będzie ze swojego budżetu? Jakby nie było to zawalone jest to na całej linii i trzeba by mu zrobić to przyłącze.

Odnosnie pęknięć na tym pięttrze budynku Urzędu. Nie wiem kto to zawalił. Albo projektant albo wykonawca. Dlaczego nowy budynek, a już pękają mury. Trochę jest to nie porządku, bo ludzie stawiają budynki i nie pękają latami. A tutaj jest na jakimś jeziorze, stawie, że to siada? Skąd się wzięło to popękanie?

Pan Burmistrz:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo.

Do Radnego J. Kubiec:

- bardzo się cieszę, jakbyśmy mieli tą kolejną współpracę zagraniczną. Z Ukrainą była współpraca, były wyjazdy młodzieży, zespołów muzycznych ze szkół. Kolejne otwarcie się na wschód to byłby kolejny ciekawy projekt partnerski. Bardzo dziękuję.

- odnośnie tych oskarżeń, wtedy przechodziło też przez Klub LWS, jako Komitet Wyborczy Lokalna Wspólnota Samorządowa, teraz jest Klub Radnych, osób o bardzo różnych przekonaniach, ale którym zależy żeby coś dla samorządu robić. Pan Jakub startował z Naszego Klubu. Wtedy już były nieprzyjemne oskarżenia. Sąd podtrzymał. I teraz wracanie do czegoś. Mówimy o pięknych słowach, o zgodzie, a w praktyce faktyczne działanie w wielu momentach jest inne.

- udało mi się w Krzelowie z pracownikami, jako jedyne gospodarstwo rolne utrzymać jako gospodarstwo pomocnicze przy szkole. Wszystkie inne padły, bo takie były zmiany. Wyposażyliśmy generalnie i oborę, stanowiska –sam na to wnioski pisałem. Wtedy nie było dofinansowania z Unii, nie było dopłat. Udało się wtedy kupić kombajn, ten duży niebieski, ciągnik i wiele innych rzeczy. To były bardzo trudne czasy. Jak się nie zna szczegółów to rzucanie oskarżeń jest najprostsze.

Radny J. Chmielarski:

Panie Burmistrzu chodziło mi o to, że Pan prowadząc wtedy to gospodarstwo, 24 ha ziemi dał rolnikowi w użytkowanie, bo prawdopodobnie nie miał Pan czym tego obsiać i użytkował tą ziemię, aż do 2 lat wstecz. Ten Pan użytkował bez niczego. Mam na to dokumenty, będzie potrzeba to je przynieść i pokażę Panu Burmistrzowi.

Pan Przewodniczący:

Miałem się nie odzywać, ale jakby wszyscy tak gospodarowali jak Pan Chmielarski to fajnie byśmy mieli w Naszej Gminie, Powiecie i Województwie. Dziękuję.

Pan Burmistrz:

Szanowni państwo, byłem Dyrektorem 30 lat temu. Jak przejmowałem to rzeczywiście bardzo duża część tamtego pola była zdewastowana, bez sprzętu, bez niczego. Potem to była wizytówka. Sam chodziłem do mądrych rolników i pytałem się.

Pan Przewodniczący:

Czy My w tej chwili mamy się przekomarzać co kto zrobił źle, a nie powiedział jednego słowa? Jakby pan chciał wejść w temat wodociągu, bo tak Pan o to zabiega, to trzeba by było wejść od początku co Pan robił. I będziemy się w tej chwili przekomarzać co Pan zrobił tal albo tak. Albo się Pan tak zachowywał albo inaczej. Dziękuję.

Pan Burmistrz:

Ja proponuję zająć się dobrze swoim gospodarstwem, dotrzymywać terminów agrotechnicznych. Myślę, że wtedy będą mniejsze straty, a większy zysk. Tego Panu życzę, co życzył już Pan Radny Jakub Kubiec. Jakbyś się zajął swoimi rzeczami od początku do końca to wszyscy by na tym zyskali, ze środowiskiem włącznie.

Do Radnego Rafała Dębickiego:

- po sesji siądziemy z tymi wnioskami złożonymi. Musimy to sprawdzić. Ten znak musiał tam być, przecież to jest zjazd na obwodnicę, na drogę szybkiego ruchu.

Radny R. Dębicki:

Tam nie wiadomo gdzie jest ta linia. Która kończy ul. Majową a zaczyna obwodnicę. Tam jest takie złudzenie optyczne. Żeby cokolwiek zobaczyć to trzeba wyjechać maską samochodu na obwodnicę.

Pan Burmistrz:

- sprawdzimy.

- Szanowni Radni naprawdę, a wczoraj po Komisji Rolnictwa powiedziałem sobie ile jeszcze człowiek musi zdrowia stracić, żeby przekonać do słusznych rzeczy, które przez te wszystkie lata służą rozwojowi i Gminie. Czy ja o swoje walczę? Czy będziemy mogli jakoś ten budżet uchwalić przy tej sytuacji, którą parokrotnie z Panią Skarbnik na sesji przedstawialiśmy? Jakie są uwarunkowania zewnętrzne. Możemy Wam materiały wysłać, co się dzieje z finansowaniem samorządu w całej Polsce.

Radny R. Dębicki:

Ja podałem tylko przykład dzisiejszego głosowania. Przez cały rok zgadzamy się z różnymi inwestycjami, z różnymi formami rozwoju Naszej Gminy. Natomiast wyrażamy swój niepokój o pewne rzeczy z prostej przyczyny. Pan mówi o współpracy, o dyskusji, ja proszę w imieniu wielu Radnych, żeby chociaż raz tą współpracę wdrożył w życie. Prosililiśmy we wrześniu o możliwość współpracy nad kształtowaniem budżetu. Mówiła o tym Pani Radna. Pan Burmistrz sam to wszystko robi, bo Pan uważa, że się zna na wszystkim najlepiej. Być może tak jest. Później jakakolwiek dyskusja, wyrażanie swojego zdania na temat budżetu jest odbierane przez Pana i kilku innych Radnych jako brak współpracy. Brak współpracy nastąpił dużo wcześniej.

Pan Burmistrz:

Widzę, że nie zrozumiemy się. Jest procedura uchwalenia, składacie wnioski. Przy takiej sytuacji finansowej, na wiele rzeczy, które Pan składał, na dzisiaj nie jest możliwe. Finansowo Nas na to nie stać. Nie przy tej sytuacji, nie przy tych zadaniach, które mamy.

Radny R. Dębicki:

Ale jak były lepsze czasy to i tak Pan to spychał na inny dzień, na jutro itd. A teraz nagle przyszły gorsze czasy i nie w tym momencie.

Pan Burmistrz:

Proszę pokazać, która inwestycja jest niecelowa. Ciągłe o tym mówimy. Czekam na odpowiedź, która inwestycja jest niezasadna, niecelowa przy tej sytuacji finansowej. Proszę wskazać, bo były dzisiaj już takie wypowiedzi.

- ja pojechałem w ten sam dzień po Pana zgłoszeniu. Uważam, że to co zrobiliśmy to też możemy się spierać, ale zrobiliśmy oświetlenie w takich miejscach, to wszystko pracownik merytoryczny i uważam, że znakomicie to prowadzi. Jak się idzie Ogrodową dalej na wprost jest kilkanaście domów.

Radny R. Dębicki:

Tam nie ma kilkunastu domów. Od dwóch lat rozmawialiśmy o innej lokalizacji, a Pan mówi, że to było uzasadnione. To nie jest w ogóle na temat. Wszędzie jest to potrzebne, ale ja podkreślam, że nie ma tego tam gdzie od 2 lat ustalaliśmy.

Pan Burmistrz:

Była Ogrodowa, my robiliśmy przy Ogrodowej.

Radny R. Dębicki:

A jest na Wiśniowej.

Pan Burmistrz:

Bo to jest przedłużenie ul. Ogrodowej. Tak to nazwaliśmy tutaj do własnych potrzeb. Tam gdzie są domy, są mieszkańcy.

Radny R. Dębicki:

Mówiłem, że więcej jest na ul. Ogrodowej. Mówiłem to Panu przez telefon.

Pan Burmistrz:

Dobrze, spotkajmy się tam z mieszkańcami.

Radny R. Dębicki:

Powiedziałem, że Pan zrobił oświetlenie nie tam, gdzie ustalaliśmy.

Pan Burmistrz:

Według oceny to musi poczekać, bo jest mniejsza potrzeba.

Radny R. Dębicki:

I znowu nie na temat.

Pan Burmistrz:

Do Radnego Konrada Pruska:

- na razie zostały zawiezione dwie patelnie na tą drogę, ale będą jeszcze kolejne dwie, rzeczywiście, żeby była przejezdność.

- wystąpimy do Zarządu Dróg Powiatowych o utwardzenie.

- nie rozumiemy się co to są wydatki bieżące, dochody bieżące, nadwyżka operacyjna. To nie tak trzeba traktować, że się odejmie jedną inwestycję.

Bardzo dziękuję tym radnym, którzy wzięli na siebie trudną odpowiedzialność. To będzie naprawdę najtrudniejszy rok. Jakbyśmy wyrzucili jakąkolwiek inwestycję to to nie poprawiłoby sytuacji w dochodach bieżących.

Do Radnej Bożeny Wójcik:

- rzeczywiście ta Młodzieżowa Rada Miejska miała swoje sukcesy, była aktywna. Od 2 lat strasznie się to zaniedbało. Od 2019 roku nie działała już tak jak należy. Po odejściu jednego rocznika nie było naboru. Uzupełniającego. I tu mamy zachwianie i przyznaje, że trzeba ten temat ruszyć. Myślę, że znajdują się tacy, którzy będą chcieli się angażować.

Radna B. Wójcik:

Panie Burmistrzu, może niewłaściwy opiekun był?

Pan Burmistrz:

Opiekunem była Pani Grażyna Grochowina. Z młodzieżą potrafiła cudownie pracować.

Radna B. Wójcik:

Słyszałam, że nie chciała nawet zgłosić Naszej młodzieży z Rady do Sejmiku. Słyszał Pan o tym? 3 Radnych do Sejmiku mieliśmy, ale na pewno nie Pani Grochowina zgłosiła.

Pan Burmistrz:

Nie słyszałem o tym. Będę rozmawiał z Panem Dyrektorem, żeby się rozeznał u siebie, bo na pewno będziemy musieli się oprzeć o największą u Nas szkołę.

Do Radnego Wiktora Tabor:

- tam faktycznie są poobrywane pobocza od ciężkich załadunków. Trzeba tam przykrócić. To trzeba na szybko uzupełnić. Nie było problemu z wykonaniem, a teraz jest już to nadniszczone.

- dziękuję za uzupełnienie tych 2 wyrw w asfalcie koło Palko. To jest do uzgodnienia czy działamy.

- nie znam szczegółów tego co Pan (...) zgłaszał. Trzeba się rozeznać o co chodzi.

Do Radnej Barbary Maczkiewicz:

- poproszę swój wydział oświaty, SCK, Panią Sekretarz o to by się rozeznać. Polska jest jednym z krajów gdzie najwięcej żywności się marnuje. Nawet ten co ma niewiele mógłby się dzielić. Musimy to rozpoznać Pani Basiu, bo nie wiem jak to w tym momencie zorganizować. Uważam, że pomysł znakomity.

Do Radnej Anety Koniecznej:

- rozpoznamy jak to jest z przewoźnikami. Ta sprawa z przewoźnikami to praktycznie na każdym spotkaniu wiejskim wychodzi.

Do Radnego Jarosława Chmielarskiego:

- jak ZUK będzie miał możliwość to będzie dalej to wykonywał.

- zostało pięknie wykonane to odwodnienie od zjazdu z fermy, żeby odprowadziło wodę – to to jest wykonane. Jak Pan pojedzie to proszę zwrócić uwagę na to.

- na dzień dzisiejszy jeszcze nie ma decyzji odnośnie przyłączy. Musimy tu poczekać, co z tym zrobić. Czy będzie szansa na przesunięcie środków na podstawowe usługi wodno-ściekowe dla mieszkańców. Jeśli będzie taka szansa to wtedy będziemy składać projekt i robić w ramach tego projektu z dofinansowania. Jeśli nie, to dopiero będziemy się zastanawiać co zrobić.

Radny J. Chmielarski:

Panie Burmistrzu, a nie łatwiej by było zrobić to w formie przyłącza? Jakaś rurę 60-80, taniej, to by lepiej wyszło.

Pan Burmistrz:

Będziemy się zastanawiać nad tym. Jeżeli byłby projekt to mamy kilka takich miejsc, gdzie chcielibyśmy podłączyć. I gospodarstwo i bloki w Krzelowie.

- Inspektor Nadzoru był i stwierdził, że to nie są pęknięcia tylko są to rysy. Także spokojnie i bezpiecznie można funkcjonować. Można normalnie pracować. Warunki estetycznie itd. Nawet w tych czasach pracujemy, można teraz odległości zachowywać. Jedynie w szczególnych przypadkach przechodzimy na pracę zdalną.

To wszystko zostanie na pokolenia.

Radny R. Dębicki:

Panie Burmistrzu czy dotrzyma Pan słowa odnośnie tego co powiedział mi Pan przez telefon?

Pan Burmistrz:

Ja powiedziałem, że będziemy patrzeć na możliwości.

Radny R. Dębicki:

Będzie Pan próbował przesunąć jakieś pieniądze, żeby to było zrobione w 2021 r.

Pan Burmistrz:

W Prowizorium nie zostało ujęte. Natomiast po zamknięciu budżetu, przy podziale wolnych środków, a jestem przekonany, że takowe będą, żeby tą uliczkę wrzucić. Ale dopiero wtedy. Ja też muszę na to patrzeć bardzo racjonalnie. Na pewno mamy w pamięci wiele miejsc oświetleniowych.

Ad. 19

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący zamknął obrady XXIX sesji Rady Miejskiej.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Sekretarz

Przewodniczył